

KS. DARIUSZ BOREK O. Carm.
Wydział Prawa Kanonicznego
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID 0000-0002-9975-4309

RES IUDICATA W KANONICZNYM PROCESIE KARNYM *IN VIA IUDICIALIS*

Treść: Wstęp. – 1. Proces karny *in via iudicialis*. – 1.1. Przedmiot procesu. – 1.1.1. Przestępstwo kanoniczne. – 1.1.2. Kara kanoniczna. – 1.1.3. Wymierzenie i deklarowanie kar. – 1.1.4. Przestępstwa i kary jako przedmiot kanonicznego procesu karnego. – 1.2. Wyrok i apelacja. – 1.3. Skuteczność wyroku. 2. *Res iudicata*. – 2.1. Pojęcie *res iudicata*. – 2.2. Przypadki, w których ma miejsce *res iudicata*. – 2.2.1. Dwa zgodne wyroki. – 2.2.2. Upływ terminów (milczące zaniechanie apelacji). – 2.2.3. Umorzenie lub cofnięcie apelacji. – 2.2.4. Decyzja ważna nie podlegającą apelacji. – 2.3. Skutki. – 3. Sprawy karne a *status personarum*. – 3.1. Znaczenie zwrotu *status personarum*. – 3.2. *Res iudicata* w sprawach karnych. – Wnioski.

Wstęp

W doktrynie dyskutuje się na temat tego, czy wyroki w sprawach karnych przechodzą w stan rzeczy osądzonej czy też nie. Istnieją bowiem różne opinie wśród kanonistów wypowiadających się na ten temat oraz w orzeczeniach Trybunału Roty Rzymskiej. Jak wynika z dyspozycji jaką znajdujemy w kan. 1643 KPK nigdy nie uzyskują powagi rzeczy osądzonej sprawy dotyczące stanu osób, nie wyłączając spraw o separację małżonków. Zasadniczym pytaniem, na które należy sobie odpowiedzieć w celu uzyskania rozstrzygnięcia powyższej kwestii, jest to czy wyroki wydawane w sprawach karnych należą do spraw które dotyczą *status personarum* czy też nie. Analiza będzie się opierać

na głównym źródle prawa powszechnego w postaci Kodeksów prawa kanonicznego z 1983 r. z uwzględnieniem także odnośnych zapisów w Kodeksie prawa kanonicznego z 1917 r.¹ W artykule będzie także odniesienie do ustawy specjalnej jaką jest motu proprio *Sacramento-rum sanctitatis tutela* z 2001 r. wraz z późniejszymi aktualizacjami².

Analizując zagadnienia związane z ewentualnym uzyskaniem spraw powagi rzeczy osądzonej w sprawach karnych należy zatem mieć na uwadze nie tylko przepisy własne dla procesu karnego *in via iudicialis*, ale także dyspozycje prawa procesowego odnoszące się do instytucji *res iudicata*. Proces karny na drodze sądowej posiada własne normy³ wynikające ze specyficznego charakteru jaki ten proces posiada, niemniej jednak, zgodnie z kan. 1728 KPK, normy te mają być uzupełnione – *nisi rei natura obstat* – normami przewidzianymi dla procesów w ogólności⁴ oraz dla procesu spornego zwyczajnego⁵. W procesie karnym należy ponadto, zgodnie z tym co się postanawia w kan. 1728 § 1 KPK, zastosować specjalne przepisy o sprawach, które dotyczą dobra publicznego⁶. W związku z powyższym, kanoniczny

¹ W odniesieniu do Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r. będzie używany następujący skrót KPK/1917, natomiast w odniesieniu do Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r., z uwzględnieniem aktualizacji dokonanej w 2021 r. skrót KPK.

² W odniesieniu do aktualizacji z 2010 r. używany jest skrót Normy *de delictis reservatis* z 2010 r., natomiast do aktualizacji z 2021 r. skrót Normy *de delictis reservatis* z 2021 r.

³ KPK, kan. 1721-1728.

⁴ KPK, kan. 1400-1500.

⁵ KPK, kan. 1501-1655.

⁶ W sposób szczególny należy mieć na uwadze m.in. następujące przepisy odnoszące się do: niszczenia dokumentów spraw karnych w zakresie obyczajów (kan. 489 § 2 KPK); powiadomienia oskarżonego o dekrete wykonawczym wyroku skazującego (kan. 1363 § 1 KPK); spraw karnych dotyczących Biskupów (kan. 1405 § 1, n. 3 KPK); kompetencji trybunałów w sprawach karnych „*ratione delicti*” (kan. 1412 KPK); prawa każdego wiernego do przeniesienia swojej sprawy do rozpatrzenia Stolicy Apostolskiej (kan. 1417 § 1 KPK); trybunału kolegiałnego złożonego z trzech sędziów w przypadku spraw karnych o przestępstwa, które mogą pociągnąć za sobą karę wydalenia ze stanu duchownego, oraz w przypadku wymierzenia lub deklarowania ekskomuniki (kan. 1425 § 1, n. 2 KPK).

proces karny tak naprawdę nie jest czymś autonomicznym, gdyż w rzeczywistości istnieje jedna procedura administracyjna i jeden proces sporny zwyczajny z pewnymi specyfikacjami dla spraw dotyczących wymierzania i deklarowania kar kościelnych.

Poniżej zostaną przeanalizowane następujące zagadnienia: wybrane zagadnienia z zakresu kanonicznego procesu karnego na drodze sądowej, zasadnicze zagadnienia związane z *res iudicata* oraz kwestia dotycząca spranych karnych i *status personarum*.

1. Proces karny *in via iudicialis*

Struktura procesu karnego jest zbliżona do struktury procesu spornego zwyczajnego, i możemy w niej wyróżnić następujące zasadnicze elementy⁷: 1 – formalne oskarżenie i ustanowienie trybunału (kan. 1721 KPK); 2 – postanowienia o charakterze zapobiegawczym

⁷ F. D'Ostilio wskazuje na następujące etapy procesu karnego na drodze sądowej: 1 – wniesienie sprawy poprzez skargę oskarżającą przez rzecznika sprawiedliwości (kan. 1502-1504 KPK); 2 – ustanowienie trybunału złożonego z sędziego pojedynczego lub z trzech sędziów (kan. 1424, 1425 KPK); 3 – przyjęcie skargi oskarżającej (kan. 1505 KPK); 4 – formalne wezwanie oraz zachęta do ustanowienia sobie adwokata (kan. 1723 § 1 KPK); 5 – ustanowienie adwokata *ex officio*, jeżeli nie zatroszczył się o to sam oskarżony (kan. 1723 § 2 KPK); 6 – zawiązanie sporu, poprzez ustalenie tytułów oskarżenia; 7 – instrukcja procesu (zebranie dowodów przedstawionych przez rzecznika sprawiedliwości jako powoda; przesłuchanie strony poszkodowanej oraz świadków przedstawionych przez promotora sprawiedliwości; przesłuchanie świadków zaproponowanych przez oskarżonego, kan. 1547-1572 KPK; inne środki dowodowe: opinie biegłych, dokumenty itd., kan. 1544-1546; 1574-1581 KPK); 8 – ogłoszenie akt i zamknięcie postępowania dowodowego (kan. 1598, 1599-1600 KPK); 9 – zrzeczenie się instancji przez promotora sprawiedliwości i przyjęcie jej przez oskarżonego, który może się domagać aby postępowano „*ad ulteriora*” (kan. 1724 KPK); 10 – rezygnacja strony poszkodowanej; 11 – dyskusja sprawy: przedstawienie obrony oraz obserwacji (kan. 1601-1606; 1725 KPK); 12 – wymierzenie kary (kan. 1720 KPK); 13 – wyrok (kan. 1607-1618 KPK); 14 – ewentualne zaskarżenie wyroku przez rzecznika sprawiedliwości lub oskarżonego (kan. 1727 KPK); 15 – wykonanie wyroku który przeszedł w stan rzeczy osądzonej (kan. 1650-1655 KPK); 16 – skarga o naprawienie szkód (kan. 1729-1731 KPK); 17 – depozyt akt w tajnym archiwum kurii, por. F. D'OSTILIO, *Prontuario del Codice di Diritto Canonico*, Città del Vaticano 1995, s. 617.

(kan. 1722 KPK); 3 – formalne wezwanie, ustanowienie adwokata i zawiązanie sporu (kan. 1723 KPK); 4 – zrzeczenie się instancji (kan. 1724 KPK); 5 – prawo oskarżonego (kan. 1725 KPK); 6 – deklaracja niewinności (kan. 1726 KPK); 7 – wyrok i apelacja (kan. 1727 KPK); 8 – skuteczność wyroku który przeszedł w stan rzeczy osądzonej (kan. 1731 KPK). W obecnym artykule, mając na uwadze główny cel niniejszej pracy zostaną omówione następujące kwestie: przedmiot procesu; przestępstwo kanoniczne; kary kanoniczne; wymierzenie a stwierdzenie kary, wyrok i apelacja; skuteczność wyroku.

1.1. Przedmiot procesu

Kluczowe dla określonego w tytule zagadnienia jest sprecyzowanie przedmiotu procesu karnego, którym jest kara, która z kolei pozostaje w ścisłej łączności z przestępstwem. Z tego też powodu na obecnym etapie analizie zostanie poddane zarówno pojęcie przestępstwa kanonicznego jak i kary kościelnej. Ponadto wydaje się także konieczna analiza różnicy pomiędzy wymierzeniem a stwierdzeniem kar kościelnych.

1.1.1. Przestępstwo kanoniczne

W historii prawa kanonicznego stosowane były różne terminy odnoszące się do przestępstwa. Przed KKP/1917 terminologia używana na oznaczenie przestępstwa kanonicznego była zaczerpnięta z prawa rzymskiego i jest zróżnicowana, ale znaczenie tych wyrazów jest identyczne, a ich zamienne używanie nie powoduje żadnej merytorycznej różnicy. Posługiwano się tutaj takimi terminami jak: *crimen* (zbrodnia), *delictum* (przestępstwo), *scelus* (zbrodnia, bezbożność), *excessus* (wykroczenie, odstępstwo), *flagitium* (hańba, zniesławienie), *maleficium* (występek), *peccatum publicum* (grzech publiczny, jawny). W okresie obowiązywania KPK/1917 z zasady używano terminu *delictum*, wyjątkowo natomiast terminu *crimen*⁸. Także od czasu wejścia

⁸ Przykładowo: *De crimine falsi* – kan. 2360-2363, oraz poza Kodeksem w przypadku tzw. *crimen pessimum*: “nomine criminis pessimi heic intelligitur quodcumque obscoenum factum externum, graviter peccaminosum, quomodocumque

w życie KPK zasadniczym terminem jest tutaj *delictum*, natomiast termin *crimen* jest używany wyjątkowo tylko w trzech miejscach⁹: kan. 982 KPK- *falsa denuntio de crimine sollicitationis*; kan. 1078 § 2, n. 2 KPK – dyspensa zarezerwowana dla Stolicy Apostolskiej od *impedimentum criminis de quo in can. 1090*; w tytule IV, części II, księgi VI KPK – *De crimine falsi*.

Zgodnie z założeniami reformy, aktualny KPK nie podaje definicji ustawowej przestępstwa, kwestia jest pozostawiona nauce prawa kanonicznego¹⁰. Na podstawie zawartości kan. 1321; 1399; 1401, n. 2 KPK oraz definicji zawartej w KPK/1917¹¹ jak również doktryny ogólnie przyjętej¹², możemy pokusić się o podanie takiej definicji w ujęciu

a clerico patratum vel attentatum cum persona proprii sexus vel cum impuberibus cuiusque sexus”, SACRA CONGREGATIO SANCTI OFFICII, *Notificatio Ad Supremos Moderatorem Instituturum perfectionis, De modo procedendi contra religiosos reos criminis pessimi*, I.VIII.1962, w: *Leges Ecclesiae*, red. X. Ochoa, vol. 3 Roma 1972 n. 3072. Między *delictum* a *crimen* nie ma jednak różnicy ze względu na ciężkość kary.

⁹ X. OCHOA, *Index verborum ac locutionum Codicis Iuris Canonici*, Roma 1983, s. 105.

¹⁰ W czasie opracowywania nowego Kodeksu podnoszono potrzebę definicji ustawowej w nowym Kodeksie. Jasne określenie istotnych elementów przestępstwa przez KPK miałyby uchronić przed ewentualnym niebezpieczeństwem zamętu oraz zamknąć drogę arbitralności w dziedzinie karnej. Za koniecznością podania definicji przemawiało także to, że znaczna część przestępstw jest ustanawiana w prawie partykularnym, chodziło bowiem o jednolity kształt definicji przestępstwa oraz aby była ona wspólna dla całego Kościoła. Jednakże *Coetus Consultorum* utrzymał zasadę zniesienia wszelkich definicji, ponieważ Kodeks nie jest podręcznikiem prawa. W ten sposób definicje oraz określenia pojęć zostały pozostawione nauce prawa kanonicznego

¹¹ Por. KPK/1917, kan. 2195: „Nomine delicti, iure ecclesiastico, intelligitur externa et moraliter imputabili legis violatio cui addita sit sanctio canonica saltem indeterminata”. Tak więc pod mianem przestępstwa kanonicznego rozumiano: „zewewnętrzne i moralnie poczytalne przekroczenie ustawy, do której dołączona jest sankcja kanoniczna przynajmniej nieokreślona”. Przestępstwo powstawało zatem w przypadku naruszenia ustawy karnej (KPK/1917, kan. 2195 § 1) oraz nakazu karnego (KPK/1917, kan. 2195 § 2).

¹² W doktrynie wyróżnia się trzy elementy konstytutywne przestępstwa: element obiektywny – czyli naruszenie zewnętrzne ustawy lub nakazu, element subiektywny

formalnym. Otóż możemy stwierdzić, że z przestępstwem mamy do czynienia wtedy, kiedy miało miejsce zewnętrzne naruszenie jakiejś ustawy karnej lub nakazu karnego oraz gdy temu naruszeniu towarzyszy ciężka poczytalność z powodu winy umyślnej lub nieumyślnej¹³.

W definicji przestępstwa możemy zatem wyróżnić się trzy elementy: element przedmiotowy, czyli zewnętrzne naruszenie; element podmiotowy, czyli ciężka poczytalność; element legalny, czyli sankcja karna¹⁴.

W przypadku elementu przedmiotowego należy podkreślić, że dla zaistnienia przestępstwa musi mieć miejsce naruszenie (przekroczenie) i że to naruszenie musi być konieczne zewnętrzne (*externa violatio*)¹⁵. Naruszenie polega albo na uczynieniu tego co norma zakazuje (naruszenie pozytywne¹⁶) albo na nieczynieniu tego co norma nakazuje, do czego zobowiązuje (naruszenie negatywne¹⁷). W KPK liczniejsze są przypadki naruszeń o charakterze pozytywnym. Naruszenie (przekroczenie) o którym mowa musi wyjść ze sfery myśli,

– czyli ciężka poczytalność oraz element legalny (prawny lub formalny) – to znaczy sankcja karna przynajmniej nieokreślona. Szerzej na ten temat zob. D. BOREK, *Concursus in delicto. Formy zjawiskowe przestępstwa w kanonicznym prawie karnym (studium prawnohistoryczne)*, Warszawa 2014. s. 45-76.

¹³ KPK, kan. 1321 § 2.

¹⁴ V. DE PAOLIS, *De sanctionibus in Ecclesia. Adnotationes in Codicem: Liber VI*, Romae 1986, s. 40-44.

¹⁵ Por. J. SYRYJCZYK, *Sankcje w Kościele. Część ogólna. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 100.

¹⁶ Naruszenie pozytywne (zrobienie czegoś co jest zakazane), np.: zakazane uczestnictwa w rzeczach świętych (kan. 1381 KPK); użycie przemocy fizycznej wobec Biskupa Rzymu (kan. 1370 § 1 KPK); nakłanianie penitenta do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu (kan. 1385 KPK); naruszenie tajemnicy spowiedzi (kan. 1386 KPK); uzurpowanie urzędu kościelnego (kan. 1375 § 1 KPK).

¹⁷ Naruszenie negatywne (niezrobienie czegoś do czego jest się zobowiązanym), np.: kto naucza doktryny potępionej przez Biskupa Rzymskiego lub przez sobór powszechny i pomimo upomnienia nie zmienia postępowania (kan. 1365 KPK); sporządzenie fałszywego dokumentu kościelnego jest naruszeniem nakazu sporządzania dokumentu stwierdzającego prawdę (kan. 1391, n. 1 KPK); bezprawne zatrzymanie urzędu kościelnego (kan. 1375 § 2 KPK).

uczuć i pragnień i osiągnąć fizyczny świat zewnętrzny¹⁸. Zasadniczym wymogiem strony przedmiotowej przestępstwa jest zewnętrzność czynu – *nullum crimen sine actione*. Przez czyn w prawie karnym rozumie się uzewnętrznione zachowanie człowieka, które daje się spostrzec, czyli gdy podpada pod zmysły zewnętrzne (np. wzrok, słuch itd.). Musi to być zatem czynność zewnętrzna. Naruszenie nie może pozostawać w czystej intencji (*cogitationis poenam nemo patitur*), lecz musi być zewnętrzne, to znaczy możliwe do rozpoznania przez innych. Nie są czynami takie zachowania, które nie dosięgają zewnętrznego i fizycznego porządku świata. Należy jednak zaznaczyć, że, dla zaistnienia przestępstwa nie zawsze będzie konieczne, aby dana czynność posiadała charakter publiczny. W niektórych przypadkach bowiem przestępstwo będzie miało miejsce nawet jeżeli tego nikt nie zauważy¹⁹. W innych przypadkach natomiast dla zaistnienia przestępstwa będzie konieczny jego charakter publiczny, to znaczy poznanie go przez innych²⁰. Istotą przestępstwa jest takie zewnętrzne naruszenie ustawy (*externa violatio legis*), które zawiera w sobie szkodę społeczną. Każde przestępstwo jest czynem społecznie szkodliwym, gdyż jest „zachowaniem antykościelnym”, narusza ono bowiem prawny porządek społeczny, który ma służyć do osiągnięcia nadprzyrodzonego celu Kościoła – *salus animarum*. Tylko te zachowania zasługują na karę, które wyrządzają szkodę wspólnocie wiernych, którą prawodawca określa niekiedy mianem *scandalum* albo *animarum damnum*²¹.

Dla zaistnienia przestępstwa nie wystarczy jednak sam fakt zewnętrznego naruszenia jakiegoś przepisu, czyli samo stwierdzenie obiektywnego bezprawia kryminalnego. Kościół bowiem nie

¹⁸ D. BOREK, *Concursus in delicto*.... s. 49.

¹⁹ Jest to przypadek przestępstwa tajnego, np.: kto w celu świętokradczym porzuca postacie konsekrowane popełnia przestępstwo chociażby nikt się o tym nie dowiedział (KPK, kan. 1382 § 1).

²⁰ Przykładowo nie będzie mowy o przestępstwie, jeżeli ktoś wypowie swoją herezję, ale zamknięty w czterech ścianach i nikt tej wypowiedzi nie usłyszał (por. KPK, kan. 1330, 1364 § 1).

²¹ Por. J. SYRYJCZYK, *Sankcje w Kościele*..., s. 100-103.

przyjmuje tzw. „odpowiedzialności obiektywnej”, czyli za skutek przestępny bez uwzględnienia winy sprawcy, to jest podmiotowej strony przestępstwa. Według elementu podmiotowego definicji przestępstwa, musimy mieć jeszcze do czynienia z ciężką poczytalnością czynu. „Poczytywać komuś coś” znaczy uznawać go za sprawcę danej rzeczy. Poczytanie to sąd teoretyczno-praktyczny, za pomocą którego jakieś konkretne działanie przypisuje się określönemu podmiotowi jako jego sprawcy. Jest to, inaczej mówiąc, uznanie związku przyczynowego między konkretnym działaniem a daną osobą ludzką. Otóż nie wystarczy stwierdzić, że dana osoba jest autorem materialnym któregoś z przestępstw, ale koniecznie należy udowodnić, że jest ona także autorem moralnym danego czynu niedozwolonego. Istotne znaczenie będzie tutaj miało zbadanie okoliczności popełnienia przestępstwa: wyłączające, łagodzące i obciążające, o których w KPK kan. 1323-1326, na podstawie których należy stwierdzić, czy sprawca rzeczywiście za swój czyn może zostać pociągnięty do odpowiedzialności. Odpowiedzialność jest bowiem następstwem poczytalności. Jeżeli nie można by było przypisać danego czynu osobie jako autorowi moralnemu, nie można by jej pociągnąć do odpowiedzialności: „responsabilitas habetur tantum ubi datur imputabilitas”²². Naruszenie, o którym mowa musi być ciężkie zarówno na poziomie przedmiotowym, to znaczy musi to być naruszenie jakiejś ważnej normy, oraz na poziomie podmiotowym, to znaczy czyn niedozwolony musi być przypisany podmiotowi działającemu z punktu widzenia moralnego. W związku z czym przestępstwo musi posiadać znamiona grzechu ciężkiego, albowiem „ubi non habeatur peccatum grave quaestio fieri non potest de delicto”²³. Nie wystarcza więc samo naruszenie zewnętrzne, ale winno ono dotyczyć porządku moralnego: jeśli nie ma grzechu, to nie ma przestępstwa. Każde przestępstwo jest grzechem, lecz nie każdy grzech jest przestępstwem, ponieważ to pozytywne prawo kościelne określa, jakie grzechy winny być postrzegane jako przestępstwa. Chociaż źródła poczytalności są dwa to jednak

²² V. DE PAOLIS, *dz.cyt.*, s. 41-42.

²³ Tamże, s. 42.

ustawodawca w kan. 1321 § 3 KPK, chce aby z reguły karano tylko za przestępstwa dokonane z winy umyślnej. Nie wyklucza się jednak możliwości karania w poszczególnych przypadkach za przestępstwa nieumyślne²⁴. Taka możliwość musi wyraźnie wynikać z ustawy lub nakazu²⁵.

W definicji przestępstwa wyróżnia się także element legalny. Otóż w myśl zasady ścisłego legalizmu wyrażonej w prawie karnym poprzez paremię *nullum crimen, nulla poena sine lege poenali praevia*, dla zaistnienia przestępstwa konieczne będzie, aby naruszenie dotyczyło ustawy karnej bądź nakazu karnego. Ustawy i nakazy karne to te, które za ich przekroczenie przewidują jakąś sankcję karną. Niektórzy autorzy chcieliby, by również w prawie kanonicznym była w pełni zastosowana zasada mówiąca, iż można być ukaranym tylko według przepisów prawa, co – przewyżając nowoczesny liberalizm przeciw arbitralności państwa absolutnego – obowiązuje w prawodawstwie cywilnym i jest niewyraźnie wspomniane w kan. 221 § 3 KPK. Jednak w porządku kanonicznym znajduje złagodzenie swego zastosowania, ponieważ kan. 1399 KPK, przyjmuje, że poza przypadkami postanowionymi prawem kanonicznym, zewnętrzne naruszenie prawa Bożego lub kościelnego może być ukarane słuszną karą, kiedy szczególna ciężkość tego naruszenia tego się domaga i przynagla konieczność zapobieżenia zgorszeniu lub jego naprawienia. Sztywne zastosowanie tej zasady byłoby szkodliwe dla kanonicznego karnego porządku prawnego, ponieważ on musiałby być bardzo szczegółowy, by przewidzieć wszelkie możliwe naruszenia, a więc ekstremalnie sztywny. Pomimo tego, mogłyby być zawsze sytuacje poważnej szkody lub zgorszenia powstałe we wspólnocie, bez możliwości skutecznego działania. Z drugiej strony, wierny jest chroniony przed możliwą arbitralnością władzy przez to, że ona może interweniować poza przewidywaniami prawa tylko wtedy, kiedy tego domaga się szczególna

²⁴ KPK, kan. 1376 § 2, n. 1-2; kan. 1378 § 2.

²⁵ Por. J. SYRYJCZYK, *Sankcje w Kościele...*, s. 106-120.

ciężkość naruszenia i istnieje nagle potrzebą zapobieżenia lub naprawienia zgorzenia²⁶.

1.1.2. Kara kanoniczna

Biorąc pod uwagę to co zostało powiedziane powyżej w odniesieniu do pojęcia przestępstwa kanonicznego, należy przyjąć, że kara, a właściwie jej wymierzenie bądź deklarowanie jest konsekwencją naruszeń, które zostały określone jako przestępstwa, lub wyczerpują znamiona o których w kan. 1399 KPK. KPK nie podaje żadnej definicji kary kościelnej, taką definicję natomiast zawierał KPK/1917, według którego: „Poena est privatio alicuius boni ad delinquentes correctionem et delicti punitionem a legitima auctoritate inflictā”²⁷. Na podstawie powyższej definicji możemy wyróżnić cztery elementy składowe kary: przyczyna, przedmiot, cel, władza. Przyczyną bezpośrednią kary jest przestępstwo kościelne (*delictum*) spełniające określone wymogi przedmiotowe, podmiotowe i legalne. Chodzi tutaj zatem o te zewnętrzne naruszenia ustawy bądź nakazu karnego, ciężko poczytalne na skutek winy umyślnej bądź nieumyślnej, za które w prawie kanonicznym przewidziana jakaś kara, nawet nieokreślona²⁸. Odpowiedzialności karnej w sensie ścisłym podlegają zatem wszystkie i tylko te naruszenia, które posiadają znamiona któregoś z przewidzianych w prawie kanonicznym przestępstw²⁹, albo znamiona określone w kan. 1399 KPK. Istotnym elementem kary kanonicznej jest jej przedmiot, a mianowicie pozbawienie wiernego jakiegoś dobra. Przedmiotem kary kościelnej jest zatem pewna dolegliwość, jakiej doznaje przestępca wskutek pozbawienia go określonych dóbr lub możliwości korzystania z nich. Dobrami, jakich może pozbawić kara kościelna, są te wszystkie i tylko te dobra, które podlegają władzy

²⁶ Por. Tamże, s. 104-106.

²⁷ KPK/1917, kan. 2215.

²⁸ Warto w tym miejscu zauważyć, że z karami nieokreślony mamy do czynienia, jeśli ich określenie pozostawione jest dyskrecjonalnej władzy sędziego, kompetentnego przełożonego lub prawu partykularnemu.

²⁹ Zob. KPK, kan. 1364-1399.

kościelnej. Będzie tutaj zatem mowa o dobrach duchownych, jak przykładowo w przypadku kary ekskomuniki zakazywanie wiernemu m.in. przyjmowania i sparowania sakramentów. Przedmiotem pozbawienia mogą być także dobra doczesne, przykładowo pozbawienie urzędu, nakaz lub zakaz przebywania w jakimś miejscu. Ponadto przedmiot kary kościelnej może być mieszany, tzn. w przypadku, gdyby kara zawierała obydwie wyżej wymienione sankcje jednocześnie. Kolejnym elementem decydującym o specyfice kar kościelnych jest ich cel. Kara kościelna ma służyć jednocześnie celom indywidualnym i wspólnotowym a nie zawsze cele te stawiane są w równej mierze. Zasadniczo, zgodnie z kan. 1341 KPK, kara kościelna w fazie jej wymiaru ma na uwadze potrójny cel: przywrócenie naruszonej sprawiedliwości, doprowadzenie do poprawy sprawcy i naprawienia zgorszenia. Kary kościelne pozostają w zakresie wyłącznej kompetencji kościelnej władzy rządzenia: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej³⁰. Kościelna władza ustawodawcza może interweniować zarówno w fazie ustanawiania kar jak i ewentualnie ich ustania. Natomiast kościelna władza wykonawcza może interweniować zarówno w fazie ustanawiania kar, ich aplikowania jak i zwalniania z nich. Kościelna władza sądownicza interweniuje w fazie wymiaru kar kościelnych na drodze sądowej³¹.

Istotne znaczenie dla określonego w tytule przedmiotu badań ma także krótkie przedstawienie rodzaju kar kościelnych. Kanoniczne prawo karne przewiduje zatem dwa rodzaje kar: kary poprawcze i kary ekspiacyjne³². To co je odróżnia w sposób charakterystyczny to cel bezpośredni. Kary poprawcze zmierzają przede wszystkim do

³⁰ KPK, kan. 1311.

³¹ Por. J. KRUKOWSKI, *Księga VI Sankcje w Kościele*, w: W. Wójcik – J. Krukowski – F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Tom 4*, Lublin 1987, s. 156-162.

³² Biorąc pod uwagę różne kryteria można podać także i inne rodzaje kar: ze względu na sposób wymierzania – kary *latae sententiae* i kary *ferendae sententiae*; ze względu na stopień określenia – kary określone i nieokreślone; ze względu na możliwość zwalniania – kary zastrzeżone i niezastrzeżone, J. KRUKOWSKI, dz. cyt., s. 162.

uzyskania poprawy przestępcy, a w związku z tym po osiągnięciu tego celu tracą rację bytu. Dlatego też nie mogą mieć charakteru trwałego. Nie mogą być wymierzone na stałe³³. Kary ekspiacyjne z kolei zmierzają głównie do zadośćuczynienia za przestępstwo lub zapobieżenia przestępstwu, dlatego też ze względu na szczególny ciężar popełnionego przestępstwa trwają niezależnie od zachowania osoby skazanej. Kary wiążące na stałe to zatem te sankcje karne, które wiążą skazanego na stałe, trwają na zawsze, również po skrusze, a zatem niezależnie od upływu czasu od momentu ich wymierzenia oraz od zachowania osoby skazanej³⁴. Karami wiążącymi na stałe mogą być w tej perspektywie jedynie kary ekspiacyjne³⁵ a nie kary poprawcze, ponieważ te ostatnie ze swojej natury skierowane są na uzyskanie poprawy przestępcy, a zatem są nieokreślone w czasie³⁶. Po uzyskaniu ich celu bezpośredniego, odstąpienia od upor, należy przestępcę zwolnić z cenzury³⁷. Przykładem kary ekspiacyjnej wiążącej na stałe jest kara wydalenia ze stanu duchownego³⁸. Kara ta pociąga za sobą bardzo radykalne skutki, chociaż nie narusza integralności samych

³³ O charakterze trwałym kar poprawczych można by mówić jedynie z punktu widzenia zachowania się przestępcy. Warunkiem ustania kary poprawczej, zgodnie z kan. 1358 § 1 i 1347 § 2 KPK, jest odstąpienie przestępcy od upor, jeżeli to nie następuje kara trwa nadal. Kara poprawcza może zatem być trwała w przypadku przestępcy niepoprawnego, por. A.G. URRU, *Punire per salvare. Il sistema poenale nella Chiesa*, Roma 2002, s. 137-138.

³⁴ Por. KPK, kan. 1336 § 1.

³⁵ Odnośnie do kar wiążących na stałe A.G. Urru zauważa, że właściwie rzecz biorąc można sobie postawić pytanie czy faktycznie w obecnie obowiązującym Kodeksie prawa kanonicznego mamy rzeczywiście do czynienia z karami dożywotnimi. Przykładem szczególnym może być utrata stanu duchownego w wyniku wymierzonej kary (por. kan. 290, n. 2). Mając bowiem na uwadze kan. 290-293 trudno mówić o trwałości nieodwołalnej takiej kary. Kanon 290 wyraźnie bowiem przewiduje możliwość ponownego włączenia w stan duchowny za sprawą reskryptu Stolicy Apostolskiej. W takim kontekście nałożona wcześniej kara nie jest karą trwałą w sensie absolutnym, A.G. URRU, *Punire per salvare...*, s. 119.

³⁶ KPK, kan. 1347.

³⁷ KPK, kan. 1358 § 1.

³⁸ Por. KPK, kan. 1336 § 5.

święceń. Do skutków karnego wydalenia ze stanu duchownego należą: pozbawienie wszelkich uprawnień właściwych duchownym; zwolnienie od obowiązków, które są związane z korzystaniem z uprawnień, z wyjątkiem obowiązku celibatu; zakaz wykonywania władzy święceń z wyjątkiem uprawnienia do udzielenia abszolucji względem penitentów znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci; pozbawienie wszystkich urzędów, zadań i władzy, nawet delegowanej³⁹.

1.1.3. Wymierzenie i deklarowanie kar

Kanoniczne postępowanie karne może zmierzać do dwojakiego celu: albo do wymierzenia kary za popełnione przestępstwo, albo do stwierdzenia, że sprawca z chwilą popełnienia przestępstwa zaciągnął karę z mocy samego prawa. Jest to następstwem istnienia w Kościele dwojakiego rodzaju kar: *ferendae* i *latae sententiae*⁴⁰. Stąd wyrok wydany w procesie karnym może mieć nazwę skazującego (*sententia condemnatoria*) albo stwierdzającego, czyli deklaratywnego (*sententia declaratoria*). A więc ukarany może podlegać karze albo wymierzonej (*poena irrogata*)⁴¹, albo stwierdzonej (*poena declarata*)⁴². Zarówno przy wymierzaniu kar, jak i ich sądowym stwierdzeniu muszą być zachowane formalności proceduralne dotyczące wydania wyroku. Sprawy bowiem o wymierzenie i o stwierdzenie kary upodabniają się w tym, że zmierzają do wykazania, iż oskarżony popełnił przestępstwo, czyli przekroczył ustawę karną w sposób zewnętrzny i moralnie poczytalny. To wykazanie jest podstawą wyroku tak skazującego, jak i deklaratywnego. Różne są jednak uprawnienia sędziego w tych sprawach. Wydając wyrok skazujący sędzia ma różne możliwości, o których powinien pamiętać: otóż nie może ukarać sprawcy, jeśli

³⁹ Por. J. SYRYJCZYK, *Sankcje w Kościele...*, s. 240-242.

⁴⁰ Por. KPK, kan. 1314.

⁴¹ Wyrok skazujący wymierza karę, której niejako autorem jest sam sędzia.

⁴² Wyrok zaś deklaratywny jest orzeczeniem sądowym, które autorytatywnie wyjaśnia, że sprawca został ukarany mocą samego prawa i że kara *latae sententiae* obowiązuje go w dalszym ciągu. Przed wydaniem takiego wyroku sąd musi ustalić, że za dane przestępstwo została ustanowiona kara *latae sententiae*, że oskarżony popełnił je rzeczywiście i że odpowiada ono wszystkim wymogom prawnym.

zaistniały okoliczności wyjątkowe⁴³; może złagodzić karę lub zastąpić ją pokutą w przypadku okoliczności łagodzących⁴⁴; musi ukarać surowiej sprawcę niż przewiduje to ustawa lub nakaz w przypadku zaistnienia okoliczności obciążających⁴⁵. Ordynariusz powinien także wziąć pod uwagę to, że ustawa partykularna może określić także inne okoliczności wyłączające, łagodzące i obciążające⁴⁶. Ponadto sędzia ma możliwość odłożenia wymiaru kary na czas bardziej odpowiedni, a nawet zrezygnować z niej, jeśli uzna to za stosowne⁴⁷. Sędzia nie ma powyższych uprawnień, jeżeli wydaje wyrok deklaracyjny.

Z punktu widzenia skutków prawnych nie jest rzeczą obojętną czy kara *latae sententiae* została stwierdzona prawnie czy nie. Kara, której ktoś podlega z chwilą popełnienia przestępstwa, jeśli została stwierdzona wyrokiem lub dekretem właściwego przełożonego, pociąga za sobą skutki dotkliwsze niż podobna kara nie stwierdzona prawnie⁴⁸.

1.1.4. Przestępstwa i kary jako przedmiot kanonicznego procesu karnego

Część IV Księgi VII KPK jest zatytułowana *De processu poenali*, traktuje zatem o procesie karnym *ad poenam irrogandam vel declarandam*. W KPK/1917 ta tematyka była rozważana w części *De iudicio*⁴⁹ *criminali*⁵⁰ (KPK/1917 używając sformułowania *processus criminalis* wskazywał na przestępstwo – *crimen* – jako na podstawę procesu). Należy jednak zaznaczyć, że KPK używa czasami sformułowania z KPK/1917, przykładowo w kan. 1362 § 1 gdzie jest mowa o przedawnieniu *actio criminalis* (skarga kryminalna) i kan. 1363 gdzie jest

⁴³ KPK, kan. 1323.

⁴⁴ KPK, kan. 1324.

⁴⁵ KPK, kan. 1326.

⁴⁶ KPK, kan. 1327.

⁴⁷ Zob. KPK, kan. 1343-1346.

⁴⁸ Zob. KPK, kan. 171 § 1, n. 3; 1041 n. 6; 1109; 1184 § 1, n. 1; 1331; 1332; 1333 § 2; 1335; 1352 § 2; 1355; 1356 § 1, n. 2; 1357.

⁴⁹ Od *iudex* – sędzia – termin ten skupiał uwagę na osobie i na roli organu sędziowskiego jako na głównym podmiocie całego *iter* procesowo-karnego.

⁵⁰ Od *crimen* – co wskazuje bezpośrednio na przestępstwo jako na przyczynę przeprowadzenia procesu.

mowa o przedawnieniu skargi o wykonanie kary, oraz w kan. 1400 § 1, n. 2 gdzie mówi się, że przedmiotem postępowania sądowego są „przestępstwa” a nie bezpośrednio kary.

Zmiany dotyczące określeń w KPK/1917 i w KPK nie odnoszą się jedynie do doboru porządku terminologicznego. W rzeczywistości w obowiązującym prawie terminem ogólnym „proces karny” (*De processu*⁵¹ *poenali*⁵²) są określone zarówno proces karno-administracyjny, jak i karno-sądowy, prowadzące do wymierzenia lub deklarowania kary kanonicznej. Z drugiej zaś strony, ze względów praktycznych i akcydentalnych, korzystniejsze wydawało się użycie przymiotnika karny niż kryminalny na określenie tego typu procesu. Zmianę tytułu wprowadzono bowiem podczas prac redakcyjnych w Komisji Kodyfikacyjnej nad projektem KPK w dniu 28 grudnia 1981 roku⁵³ głównie z powodów stylistycznych, aby uniknąć wrażenia nadmiernego rygoru, jaki kojarzy się z użyciem terminu „kryminalny”. Ponadto w nowym nazewnictwie akcentuje się karę a nie przestępstwo⁵⁴.

Idąc po linii dyspozycji jaką znajdujemy w kan. 1341, kan. 1401 n. 2 oraz kan. 1718 § 1 n. 1 KPK, można przyjąć, że właściwym przedmiotem procesu karnego jest kara – jej wymierzenie bądź deklarowanie. Natomiast przestępstwo samo w sobie nie musi bezwzględnie prowadzić do procesu⁵⁵. Niemniej jednak, mając na uwadze dyspozycję jaką znajdujemy w kan. 1311 KPK, należy stwierdzić, że przedmiot procesu karnego jest podwójny, stanowią go bowiem zarówno przestępstwo jak i kara. Wyrażne zostało to zaznaczone w wyroku Trybunału Apostolskiego Roty Rzymskiej z 14 maja 2009 roku:

⁵¹ Termin *processus* akcentuje sam przebieg i postępowanie owego *iter*, jak również wskazuje na innych uczestników procesu, którzy razem z sędzią przyczyniają się do właściwego przeprowadzenia procesu. Być może terminem bardziej odpowiednim byłoby tutaj sformułowanie postępowanie (zob. kan. 1341 KPK), jako pojęcie szersze zawierające w sobie także proces.

⁵² Od *poena* – co kładzie nacisk na karę jako na konstytutywny przedmiot procesu.

⁵³ „*Communicationes*” 16(1984) 78.

⁵⁴ Por. C. PAPAŁE, *Il processo penale canonico. Commento al Codice di Diritto Canonico Libro VII, Parte IV*, Città del Vaticano 2007, s. 9-11.

⁵⁵ Por. KPK, kan. 1341.

„...in processu poenali duplex est obiectum iudicii, hoc autem sensu: primo iudex deliberare debet de facto delictuoso et dein, hoc vero probatum aestimans ad normam canonum poenae damnat accusatum si delicti reum atque insuper punibilem”⁵⁶. Zatem w pierwszej kolejności sędzia musi badać fakt popełnienia przestępstwa a następnie, uznawszy że popełnienie przestępstwa przez oskarżonego zostało udowodnione, może przejść do wymierzenia bądź zadeklarowania kary zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w dyspozycji jaką zawiera kan. 1401 n. 2 KPK: „Ecclesia iure proprio et exclusivo cognoscit: 2° de violatione legum ecclesiarum deque omnibus in quibus inest ratio peccati, quod attinet ad culpae definitionem et poenarum ecclesiarum irrogationem”. Te dwie rzeczywistości – *delictum* i *poena* – są zatem ściśle ze sobą związane, należy jednak zaznaczyć, że w trakcie procesu chodzi o realizację prawa karnego materialnego i procesowego⁵⁷.

1.2. Wyrok i apelacja

Proces karny *in via iudicialis* kończy się wyrokiem, który może zawierać różne decyzje: *sententia condemnatoria*; *sententia absolutoria*; *sententia dimissoria*⁵⁸. Otóż po pierwsze może mieć miejsce wyrok skazujący, to znaczy wymierzając bądź deklarując karę⁵⁹. W tym przypadku autor decyzji posiada pewność moralną winy sprawcy

⁵⁶ TRIBUNALE APOSTOLICO DELLA ROTA ROMANA, *Poenalis (Concubinitus)*, Sentenza di seconda istanza poi confermata, 14 maggio 2009 – McKay, „Ius Ecclesiae” 24(2012), s. 80, nr 7.

⁵⁷ Zob. np. KPK, kan. 1341-1353.

⁵⁸ POR. SUPREMA SACRA CONGREGATIO SANCTI OFFICII, *Instuctio Crimen sollicitationis*, Ad omnes Patriarchas, Archiepiscopos aliosque locorum Ordinarios <etiam Ritus Orientalis>: De modo procedendi in causis sollicitationis, 16 martii 1962, Typis Polyglottis Vaticanis 1962, n. 56. Por. także, W. KIWIOR, *Przedmiot „restitutio in integrum” w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku oraz w orzecznictwie trybunałów apostolskich w latach 1984-1995*, Warszawa 2001, s. 302.

⁵⁹ Zgodnie z kan. 1608 § 1 KPK do wydania jakiegokolwiek wyroku wymaga się u sędziego wewnętrznej moralnej pewności co do sprawy, która ma być rozstrzygniętym wyrokiem. Pewność moralna, o której mowa prowadzi do wykluczenia jakiegokolwiek racjonalnej wątpliwości (i tym różni się od prawie-pewności), ale nie

i zatem jest możliwa *si autor certus sit de crimine*. Do wydania wyroku skazującego muszą być potwierdzone elementy składające się na pojęcie przestępstwa kanonicznego: obiektywny przestępstwa (zewnętrzne naruszenie); subiektywny przestępstwa (ciężka poczytalność na skutek winy umyślnej lub nieumyślnej); legalny przestępstwa (ustawa karna bądź nakaz karny)⁶⁰. Przy weryfikowaniu wyliczonych elementów nie można także zapomnieć o przypadkach, o których stanowi kan. 1323 KPK, czyli ovokolicznościach wyjmujących. Po drugie wyrok może być uwalniający, czyli *sententia absolutoria ab crimine*, kiedy ewidentnie stwierdzono, że oskarżony nie popełnił przestępstwa. Taka decyzja jest możliwa *si autor certus sit de innocentia*. Autor takiej decyzji posiada pewność moralną odnośnie do niewinności oskarżonego. Sędzia może posiadać pewność, że naruszenie nie jest przestępstwem, ponieważ: brakuje elementu psychologicznego, istnieją elementy wyłączające poczytalność; nastąpiła zmiana ustawy karnej, na mocy której naruszenie nie jest już więcej przestępstwem (kan. 1313 § 2 KPK); przestępstwo w ogóle nie zostało popełnione; przestępstwo zostało popełnione przez osobę nie podlegającą karze. KPK w kan. 1726 nakłada obowiązek wydania wyroku uniewinniającego, jeżeli w sposób ewidentny stwierdzono, że oskarżony nie popełnił przestępstwa. I w końcu po trzecie wyrok odsyłający, czyli uwalniający oskarżonego od instancji – *sententia absolutoria ab instantia*. Ta decyzja z kolei jest możliwa *si autor ex defectu probationum sit invincibiliter dubius*. W tym przypadku autor decyzji nie osiągnął zatem wymaganej pewności moralnej ani w tym co się odnosi do winy oskarżonego, ani w tym co się odnosi do jego niewinności. Chodzi zatem o te sytuacje, kiedy zebrane elementy i dowody są, według oceny sędziego, niewystarczające do uznania oskarżonego za winnego i odpowiedzialnego za przypisywane mu fakty. W takich przypadkach – w myśl zasady *actore non probante reus absolvitur* – KPK w kan. 1608 § 4 nakłada *dimissio* sprawy wniesionej przeciwko

wyklucza w sposób absolutny przeciwnej możliwości (i tym różni się od pewności absolutnej).

⁶⁰ Por. KPK, kan. 1321.

oskarżonemu, a więc jej wycofanie. *Dimissio*, o której tutaj mowa nie może być mylona z karą wydalenia ze stanu duchownego, chodzi tutaj zatem o *dimissio causae*, a nie o *dimissio rei e statu clericali*⁶¹.

Co do wyroku w procesie karnym sądowym ustawodawca nie przewidział jakiegos szczególnego przepisu. Znajdują tutaj natomiast zastosowanie przepisy dotyczące wyroku w sądowym procesie spornym⁶².

Wyrok musi zawierać odpowiedź na formułę wątpliwości. Sędzia, czy to pojedynczy czy kolegialny, nie może wydać wyroku skazującego, jeżeli nie uzyskał, *ex actis et probatis*, koniecznej pewności moralnej co do popełnionego przestępstwa (element obiektywny) albo co do ciężkiej poczytalności oskarżonego (element subiektywny)⁶³.

Wyrok musi zatem zawierać upewnienie się co do faktów oraz okoliczności poczytalności. Co do faktów należy sprawdzić czy same w sobie są rzeczywiście naruszeniem ustawy lub nakazu i czy takie naruszenie traktowane jest przez ustawę lub nakaz karny jako przestępstwo⁶⁴. Pomędzy okolicznościami, o których w kan. 1323-1327 KPK, niektóre eliminują całkowicie przestępstwo, ponieważ wykluczają poczytalność. Chodzić będzie tutaj o te okoliczności, o których mowa w numerach 2, 3, 5, i 6 kan. 1323 KPK, ponieważ sprawiają one, że naruszenie normy nie może być przypisane osobie jako autorowi moralnemu. W takim wypadku naruszenie, chociaż zewnętrznie miało miejsce, nie jest przestępstwem, ponieważ brakuje jednego z istotnych elementów przestępstwa – poważnej poczytalności⁶⁵. Inne okoliczności eliminują natomiast samą karalność przestępstwa. Ma to miejsce w przypadku kan. 1323, n 1 KPK oraz okoliczności wymienionych w kan. 1324 KPK w tym co się odnosi do kar *latae sententiae*

⁶¹ Ch.J. SCICLUNA, *Delicta graviora. Ius processuale*, w: *Questioni attuali di diritto penale canonico*, Studi Giuridici 96, Città del Vaticano 2012, s. 86.

⁶² Wzór wyroku karnego skazującego wraz ze stosownym komentarzem podaje C. Papale, zob. C. PAPALE, *Formulario commentato del processo penale canonico*, Città del Vaticano 2012, s. 86-89.

⁶³ W myśl zasady *in dubio pro reo*.

⁶⁴ Por. KPK, kan. 1321 § 2.

⁶⁵ Por. KPK, kan. 1321 § 2.

w związku z tym, co się postanawia w paragrafie trzecim wspomnianego kanonu. W procesie, którego przedmiotem będzie deklarowanie kary, nie będzie możliwa taka deklaracja, jeżeli będzie miała miejsce jakkolwiek z okoliczności pomniejszających poczytalność oskarżonego. Co do poczytalności należy ponadto zaznaczyć, że musi ona być ciężka⁶⁶. Jeżeli okaże się, że nie ma ciężkiej poczytalności, nie można podejmować dalszych kroków zmierzających do wymierzenia kary ani też wszczynać procesu do tego zmierzającego. Ponadto kan. 1321 § 3 KPK przewiduje, że nie można karać za przestępstwa popełnione na skutek winy nieumyślnej, chyba że ustawa lub nakaz wyraźnie to postanawiają. Paragraf czwarty kan. 1321 KPK przewiduje, że gdy nastąpiło zewnętrzne przekroczenie domniemywa się poczytalność, chyba żeby co innego się okazało. I w końcu według kan. 1322 KPK habitualnie pozbawieni używania rozumu są niezdolni do popełnienia przestępstwa, chociażby wydali się zdrowi w momencie przekraczania ustawy lub nakazu.

Upoważnienie do wnoszenia apelacji w procesach karnych jest przyznane zarówno oskarżonemu jak i rzecznikowi sprawiedliwości.

Oskarżony może zgłosić apelację zarówno wtedy, kiedy został skazany jak i w sytuacji, gdy sędzia odwołując się do swoich upoważnień uznał, że nie należy karać oskarżonego, zgodnie z kan. 1343 KPK (przypadek kar fakultatywnych) oraz kan. 1344 KPK (przypadek kar obowiązkowych odłożonych, zawieszonych, złagodzonych, zastąpionych pokutą lub nie wymierzonych w ogóle)⁶⁷. Oczywiście pozostaje możliwość wniesienia przez oskarżonego skargi o nieważność wyroku⁶⁸. Zagadnienie czy wobec wyroków karnych przysługuje skarga o przywrócenie do stanu poprzedniego⁶⁹, czy też skarga o nowe rozpatrzenie sprawy⁷⁰ zostanie omówione w ostatnim rozdziale opracowania.

⁶⁶ Por. KPK, kan. 1321 § 2.

⁶⁷ Por. C. PAPAŁE, *Formulario commentato...*, s. 89-90.

⁶⁸ Por. KPK, kan. 1619-1627.

⁶⁹ Por. KPK, kan. 1645-1648.

⁷⁰ Zob. W. KIWIOR, *dz.cyt.*

Upoważnienie do zgłaszania apelacji oraz skargi o nieważność wyroku, jak również o ewentualnie przywrócenie do stanu poprzedniego posiada również rzecznik sprawiedliwości. Zgodnie z kan. 1727 § 2 KPK rzecznik sprawiedliwości może wnosić apelację, ilekroć uzna, że nie naprawiono w sposób wystarczający zgorszenia lub nie przywrócono wystarczająco sprawiedliwości⁷¹. Można sobie zadać pytanie, czy rezygnacja z apelacji ze strony rzecznika sprawiedliwości jest tym samym co rezygnacja z instancji, czy też nie. Pytanie może wydawać się tym bardziej uzasadnione, ponieważ kan. 1727 § 2 KPK mówi jedynie o możliwości („*promotor iustitiae appellare potest*”) a nie o obowiązku wniesienia rekursu przez promotora sprawiedliwości. A zatem, czy na rezygnację z apelacji rzecznik sprawiedliwości musi mieć polecenie lub przynajmniej zgodę kompetentnego ordynariusza? Wydaje się, że rzecznik sprawiedliwości musi jednak posiadać zgodę lub zlecenie ordynariusza, gdyż mamy tutaj właściwie do czynienia z rezygnacją z instancji, zob. kan. 1524 § 3 KPK, a przecież to od ordynariusza zależy, czy proces będzie się odbywał – kan. 1718 § 1 KPK; kan. 1341 KPK, zatem „*nefas est ei (promotorowi sprawiedliwości) sine mandato vel consensu eiusdem Ordynarii litis instantiae* (cfr. c. 1517) *renuntiare* (c. 1724 § 1)”⁷². W świetle tego co zostało powiedziane wyżej, wydaje się że użyte w kan. 1727 § 2 KPK sformułowanie „*promotor iustitiae appellare potest*”, nie oznacza jakoby decyzja o kontynuacji postępowania zależała jedynie od rzecznika sprawiedliwości, to znaczy, że zależałyby jedynie od jego uznania, tzn. że wniesienie apelacji byłoby jedynie jego suwerenną decyzją, uzależniona jedynie od tego czy uzna, w świetle celów kary⁷³, to za konieczne czy też nie.

⁷¹ Por. C. PAPALE, *Il processo penale canonico...*, s. 139.

⁷² Coram Stankiewicz z 11 listopada 1993 roku n. 12, w: H. FRANCESCHI, *L'impugnazione del giudicato nel processo penale <restitutio in integrum> o <nova causae propositio>*, „*Ius Ecclesiae*” 7(1995), s. 679.

⁷³ KPK, kan. 1341; 1727 § 2.

1.3. Skuteczność wyroku

Po zamknięciu *iter* apelacji wydaniem nowego wyroku skazującego lub uniewinniającego przestępcę kończy się także zadanie sędziego⁷⁴. Ostatnią funkcją, która na nim spoczywa, jest zarządzenie egzekucji wyroku, wydane w formie dekretu, lecz samo jego wykonanie nie jest już aktem sądowym i nie należy do trybunału, lecz do władzy administracyjnej (kan. 1653 KPK). Funkcja egzekutora wyroku należy do biskupa Kościoła partykularnego (i innych zrównanych z nim w prawie na mocy kan. 134 § 1 KPK), w którym wyrok został wydany w pierwszym stopniu, nawet jeśli zostałby zreformowany w trybunale apelacyjnym. W przypadku członka instytutu zakonnego kleryckiego na prawie papieskim, sążonego przez trybunał ordynariusza własnego (przełożonego wyższego), tenże ordynariusz ma zadbać o wykonanie wyroku.

Jest zasadą ogólnie przyjętą, że wyrok wydany przez sędziego posiada moc prawa oraz charakter wiążący jedynie w stosunku do stron, dla których został wydany i wyłącznie w stosunku do sprawy, dla której został wydany *Res iudicata ius facit inter partes* – prawomocny wyrok określa stan prawny między stronami⁷⁵. W konsekwencji, wyrok karny, chociażby uzyskał powagę rzeczy osądzonej nie przyznaje sam z siebie żadnego prawa osobie trzeciej, która została poszkodowana na skutek popełnionego przestępstwa, chyba że brała udział w procesie w myśl kan. 1729 KPK, stając się „stroną cywilną” w procesie.

W przypadku, kiedy oskarżony z jakiegokolwiek powodu nie został skazany w procesie toczącym się przeciwko niemu, stosowny

⁷⁴ Dzieje się tak również w przypadku zaniechania apelacji czy milczącego, czy wyraźnego. Zaniechanie milczące, zgodnie z kan. 1635 KPK ma miejsce po bezużytecznym upływie apelacyjnych terminów zawitych, czy wobec sędziego, który wydał wyrok, czy wobec sędziego apelacyjnego. Tak więc po bezskutecznym upływie terminów, o których w kan. 1630 i 1633 KPK, apelację uważa się za zaniechaną (kan. 1635 KPK). Zaniechanie wyraźne apelacji, zgodnie z kan. 1636 KPK, ma miejsce w przypadku zrzeczenia się apelacji wraz ze skutkami, o których w kan. 1525 KPK.

⁷⁵ KPK, kan. 16 § 3.

wyrok nie umarza skargi spornej o odszkodowanie wnoszonej przez osobę trzecią interweniującą w odpowiednim czasie w procesie⁷⁶.

2. *Res iudicata*

KPK w tytule IX (kan. 1641-1648) zawiera dyspozycje dotyczące powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) oraz przywrócenia do stanu pierwotnego (*restitutio in integrum*). Mamy tutaj do czynienia po pierwsze z określeniem momentu zamykającego możliwość zaskarżenia wyroku, w tym celu, aby wyrok mógł być faktycznie aktem który kończy proces i jednocześnie dającym możliwość wykonania decyzji w nim zawartej. Chodzi zatem o nadanie wyrokowi sędziego z jednej strony atrybutu stałości, trwałości z drugiej strony natomiast atrybutu wykonywalności. Po drugie w tytule IX, przewiduje się także możliwość specjalnego i wyjątkowego odwołania się od wyroku. Takie nadzwyczajne odwołanie się od wyroku pozwala na zawieszenie jego skutków, pomimo tego, iż zewnętrznie cieszy się znamionami poprawności⁷⁷.

2.1. Pojęcie *res iudicata*

Res iudicata to wyrok definitywny, który jako taki nie może być więcej wprost zaskarżony, a więc może zostać wykonany⁷⁸. Z punktu substancjalnego, *res iudicata* to moment, w którym decyzja podjęta przez sędziego nabiera mocy wiążącej między stronami, których dotyczy, stając się w ten sposób dla stron źródłem praw i obowiązków prawnych w myśl zasady *sententia ius facit inter partes*, jest to

⁷⁶ KPK, kan. 1730.

⁷⁷ Por. P. MAYER, *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011, s. 1228.

⁷⁸ F. D'OSTILIO, *dz. cyt.*, s. 588. Mając na uwadze treść kan. 1371 § 5 należałoby mówić o obowiązku wykonania wyroku. Zob. D. BOREK, *Nieposłuszeństwo władzy kościelnej w świetle § 4-6 znowelizowanego kan. 1371*, w: *Ecclesia Christi. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu Profesorowi Józefowi Wroczeńskiemu SCJ z okazji 40. Rocznicy rozpoczęcia pracy naukowej*, M. Saj, M. Stokłosa (red.) Warszawa 2023, s. 117-134.

zatem decyzja, której skutecznym wykonaniem można się zająć⁷⁹. Jak zauważa M.J. Arroba Conde instytucjami prawnymi bezpośrednio związanymi z *res iudicata* są stałość i wykonywalność⁸⁰. *Res iudicata* jako instytucja prawna zmierza do nadania pewności decyzjom sądowym, dzięki czemu przysługuje im *firmitas iuris*. Takich decyzji nie można już zaskarżyć przy użyciu normalnych środków w postaci apelacji. Jedynym środkiem pozwalającym na ewentualną zmianę decyzji jest wniesienie nadzwyczajnego środka w postaci *restitutio in integrum*⁸¹.

2.2. Przypadki, w których ma miejsce *res iudicata*

Zgodnie z kan. 1641 KPK *res iudicata* ma miejsce w następujących przypadkach: 1 – jeżeli zapadły dwa zgodne wyroki między tymi samymi stronami, co do tego samego żądania (*petitum*) i oparte na tej samej podstawie żądania (*causa petendi*); 2 – jeżeli apelacja od wyroku nie została wniesiona w użytecznym czasie; 3 – jeżeli na stopniu apelacyjnym nastąpiło umorzenie postępowania lub cofnięcie apelacji; 4 – jeżeli został wydany wyrok kończący postępowanie, od którego to wyroku nie przysługuje apelacja, zgodnie z przepisem kan. 1629 KPK. Wyżej wyliczone przypadki, w których ma miejsce przejście wyroku w stan rzeczy osądzonej zostaną poniżej omówione z uwzględnieniem jedynie najistotniejszych aspektów⁸².

2.2.1. Dwa zgodne wyroki

Zgodnie z kan. 1641 n. 1 KPK rzecz osądzona ma miejsce, jeżeli zapadły dwa zgodne wyroki między tymi samymi stronami, co do tego samego żądania (*petitum*) i oparte na tej samej podstawie żądania (*causa petendi*) (*causa petendi*): „... *res iudicata* habetur: 1° si duplex

⁷⁹ M.J. ARROBA CONDE, *Diritto processuale canonico*, Roma 2001, s. 530. Zob. także W.K. KIWIOR, *dz. cyt.*, s. 72-73.

⁸⁰ M.J. ARROBA CONDE, *dz. cyt.*, s. 530.

⁸¹ Por. C. PAPALE, *Il processo penale canonico...*, s. 143-144.

⁸² Szerzej na temat poszczególnych przypadków przejścia wyroków w stan rzeczy osądzonej zob. W.K. KIWIOR, *dz. cyt.*, s. 73-156.

intercesserit inter easdem partes sententia conformis de eodem petitorio et ex eadem causa petendi”⁸³. W doktrynie zajmującej się sprawami dotyczącymi stwierdzenia nieważności małżeństwa dyskutowano na temat znaczenia tego, kiedy dwa wyroki można uznać za zgodne⁸⁴. Należy tutaj mieć na uwadze różnicę pomiędzy zgodnością formalną i równoznaczną⁸⁵. Owa podwójna zgodność może być częściowa lub równoważna. W pierwszym przypadku mamy do czynienia ze zgodnością, która dotyczy jedynie jakiegoś punktu kontrowersji. Natomiast zgodność równoważna, to zgodność substancjalnie zgodna, ponieważ dotyczy tych samych faktów, ale wskazuje na różne tytuły prawne. Jak zauważa M.J. Arroba Conde nie zawsze jednak te dwie formy zgodności będą powodować *res iudicata*⁸⁶.

Niezależnie od dyskusji jaka toczyła się w kwestii zgodności wyroków w sprawach o stwierdzenie nieważności małżeństwa, można przyjąć, że w sprawach karnych zgodność wyroków jest uzależniona od tytułów oskarżenia a nie od kary wymierzonej⁸⁷. Jeżeli zatem będziemy mieli do czynienia z dwoma wyrokami skazującymi winnego za te same przestępstwa, ale na różne kary to należałoby takie wyroki uznać za zgodne⁸⁸. Różnica w wymierzanych sankcjach karnych może wynikać bowiem z szerokiego zakresu władzy dyskrecyjnej jaką cieszy się sędzia kościelny w fazie wymiaru kar⁸⁹.

Należy zwrócić uwagę na to, że kwestia uzyskania powagi rzeczy osądzonej przedstawia się inaczej w przypadku przestępstw zastrzeżonych dla Dykasterii Nauki Wiary. Otóż zgodnie z art. 18, n. 1 Norm *de delictis reservatis* z 2021 r., sprawa uzyskuje powagę rzeczy

⁸³ KPK, kan. 1641.

⁸⁴ Zob. E. COLAGIOVANNI, <De re iudicata et restitutione in integrum> nel nuovo Codice, w: Dilexit Iustitiam. Studi in honorem Aurelii Card. Sabattani, a cura di Z.Grocholewski – V.C. Orti, Città del Vaticano 1984, s. 296-297.

⁸⁵ H.F. FRANCESCHI, *L'impugnazione del giudicato nel processo penale: <restitution in integrum> o <nova causae propositio>*, „Ius Ecclesiae” 7(1995), s. 685.

⁸⁶ M.J. ARROBA CONDE, dz. cyt., s. 532.

⁸⁷ H.F. FRANCESCHI, dz. cyt., s. 685.

⁸⁸ Por. C. PAPALE, *Il processo penale canonico...*, s. 144.

⁸⁹ Zob. KPK, kan. 1343-1346.

osądzonej, jeśli wyrok został wydany w drugiej instancji. Tym samym sprawę należy uznać za definitywnie rozstrzygniętą przez wyrok drugiej instancji niezależnie od tego czy będzie on zgodny z wyrokiem pierwszej instancji⁹⁰.

2.2.2. Upływ terminów (milczące zaniechanie apelacji)

Zgodnie z kan. 1641 n. 2 KPK rzecz osądzona ma miejsce, jeżeli apelacja od wyroku nie została wniesiona w użytecznym czasie. W tym przypadku zatem mamy do czynienia z uzyskaniem przez wyrok mocy wiążącej w wyniku bezskutecznego upływu terminów, w czasie których należy wnieść lub poprzeć apelację. Według kan. 1630 KPK apelację należy zgłosić sędziemu, który wydał wyrok (*a quo*), w zawitym terminie piętnastu dni użytecznych od wiadomości o ogłoszeniu wyroku, jeżeli jest ustna, notariusz winien ją zredagować na piśmie wobec samego apelującego. Apelację należy poprzeć u sędziego, do którego jest kierowana (*ad quem*), w ciągu miesiąca od jej zgłoszenia, chyba że sędzia, od którego się apeluje, udzielił stronie dłuższego terminu do jej poparcia⁹¹. Po bezużytecznym upływie apelacyjnych terminów zawitych, czy wobec sędziego, który wydał wyrok, czy wobec sędziego apelacyjnego, apelację uważa się za zaniechaną⁹², tak więc sprawa przechodzi w stan rzeczy osądzonej⁹³.

Legitymowanym czynnie do wniesienia apelacji w procesach karnych jest zarówno oskarżony, jak i rzecznik sprawiedliwości. Oskarżony może złożyć apelację zarówno, gdy został skazany, jak i w przypadku, kiedy sędzia zdecydował, aby go nie karać, korzystając z przysługującej mu władzy dyskrejonalnej zgodnie z kan. 1343-1345 KPK traktującymi o możliwości odsunięcia, zawieszenia, zmniejszenia, zastąpienia kary pokutą bądź niewymierzania jej⁹⁴.

⁹⁰ Takie samo rozwiązanie było już obecne w art. 28 n. 1 Norm *de delictis reservatis* z 2010 r.

⁹¹ KPK, kan. 1633.

⁹² KPK, kan. 1635.

⁹³ Zob. E. COLAGIOVANNI, *dz. cyt.*, s. 297.

⁹⁴ Por. KPK, kan. 1727 § 1.

W tym sensie oskarżony może wnieść apelację przeciwko wyrokowi skazującemu uważanemu za niesłuszny, ale także przeciwko wyrokowi, który zdefiniował sprawę na jego korzyść tylko dlatego, iż sędzia działał wykorzystując wyjątkowe środki i władzę udzieloną mu przez ustawodawcę. Oskarżony, który uważa, że został niesprawiedliwie posądzony, ma prawo domagać się takiego wyroku, który zrehabilituje go w sposób pełny. Legitymację czynną do przedłożenia apelacji ma także rzecznik sprawiedliwości. Rzecznik sprawiedliwości może bowiem apelować, ilekroć sądzi, że nie naprawiono zgorzenia lub nie przywrócono w wystarczającym stopniu sprawiedliwości⁹⁵. Jest rzeczą konieczną, aby rzecznik sprawiedliwości skonsultował się z ordynariuszem odnośnie do decyzji, jaką ma podjąć co do wniesienia bądź zaniechania apelacji. W trybunale wyższego stopnia funkcję oskarżyciela spełnia rzecznik sprawiedliwości ustanowiony przy tym trybunale⁹⁶, jako że odwołujący się kończy swoje zadanie w momencie złożenia apelacji⁹⁷.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na nieco inne terminy, jeśli chodzi o wnoszenie apelacji w przypadku procesów karnych na drodze sądowej prowadzonych w ramach przestępstw zastrzeżonych dla Dykasterii Nauki Wiary. Najnowsza nowelizacja Norm *de delictis reservatis* z 2021 r. w art. 16 § 2 wprowadziła zmianę w kwestii terminów na złożenie apelacji. Otóż termin ten aktualnie wynosi sześćdziesiąt dni licząc od publikacji wyroku w pierwszej instancji. Normy *de delictis reservatis* z 2010 r. art. 28 n. 2 przewidywały na wniesienie apelacji jeden miesiąc.

2.2.3. Umorzenie lub cofnięcie apelacji

Zgodnie z kan. 1641 n. 3 KPK rzecz osądzona ma miejsce, jeżeli na stopniu apelacyjnym nastąpiło umorzenie postępowania lub cofnięcie apelacji.

⁹⁵ Por. KPK, kan. 1727 § 2.

⁹⁶ KPK, kan. 1721 § 2.

⁹⁷ Por. Z. SUCHECKI, *Il processo penale giudiziario*, w: *Il processo penale canonico*, a cura di Z. Suchecki, Roma 2000, s. 250-251.

Umorzenie postępowania następuje w przypadku, jeśli strony, nie mając żadnej przeszkody, nie podejmą w ciągu sześciu miesięcy żadnego aktu procesowego. Istnieje także możliwość, że ustawa partykularna ustali inne terminy umarzające⁹⁸. Umorzenie następuje tutaj z mocy samego prawa (*peremptio ex iure*) i winno być ogłoszone z urzędu⁹⁹. Tak więc umorzenie postępowania następuje tutaj po upływie sześciu miesięcy licząc od rozpoczęcia instancji, czyli pozwu, zgodnie bowiem z kan. 1517 KPK: „Instantiae initium fit citatione”¹⁰⁰.

Sprawa przechodzi w stan rzeczy osądzonej także w przypadku cofnięcia apelacji przez apelującego¹⁰¹, lub przez jego prokuratora posiadającego do tego specjalne umocowanie¹⁰². Cofnięcie apelacji przyjęte przez sędziego, w odniesieniu do aktów, których się zrzeczono, rodzi te same skutki, co umorzenie instancji¹⁰³.

Analogiczną dyspozycję znajdujemy w Normach *de delictis reservatis* z 2021 r. w art. 16 n. 3 tzn., że sprawa uzyskuje powagę rzeczy osądzonej, jeżeli na stopniu apelacyjnym instancja przekroczyła terminy lub z niej zrezygnowano. Ponieważ Normy z 2021 r. nie przewidują tutaj odrębnych terminów i dyspozycji, to należy uznać, że mają zastosowanie odnośnie przepisy z KPK, o których była mowa powyżej.

2.2.4. Decyzja ważna nie podlegająca apelacji

Zgodnie z kan. 1641 n. 4 KPK rzecz osądzona ma miejsce, jeżeli został wydany wyrok kończący postępowanie, od którego to wyroku nie przysługuje apelacja, zgodnie z przepisem kan. 1629 KPK¹⁰⁴. Jak wynika z kan. 1629 KPK nie ma miejsca na apelację w następujących przypadkach: wyroku samego papieża lub Sygnatury Apostolskiej; wyroku dotkniętego wadą nieważności, chyba że jest złączona ze skargą o nieważność według przepisu kan. 1625 KPK; wyroku,

⁹⁸ KPK, kan. 1520.

⁹⁹ KPK, kan. 1521.

¹⁰⁰ Por. E. COLAGIOVANNI, *dz. cyt.*, s. 298.

¹⁰¹ KPK, kan. 1363.

¹⁰² KPK, kan. 1524 § 3.

¹⁰³ KPK, kan. 1525. Por. E. COLAGIOVANNI, *dz. cyt.*, s. 297-298.

¹⁰⁴ Zob. E. COLAGIOVANNI, *dz. cyt.*, s. 298-299.

który uzyskał powagę rzeczy osądzonej; dekretu sędziego lub wyroku przedstanowczego, które nie mają mocy ostatecznego wyroku, chyba że jest złączona z apelacją od ostatecznego wyroku; wyroku lub dekretu w sprawie, w stosunku do której prawo zastrzega, że rzecz powinna być jak najszybciej rozstrzygnięta¹⁰⁵.

2.3. Skutki

Mówiąc o efektach uzyskania przez sprawę statusu *res iudicata* można wskazać na efekty formalne i substancjalne. W pierwszym przypadku chodzi o trwałość wyroku (*res iudicata pro veritate habetur*), który nie może być już zaskarżony wprost czy to poprzez apelację czy też poprzez skargę o nieważność. Jedyna możliwość jaka istnieje to zaskarżenie pośrednie poprzez *restitutio in integrum*. Efekt substancjalny oznacza, że wyrok jest prawomocny, i tworzy prawo między stronami (*sententia ius facit iter partes*)¹⁰⁶.

Zgodnie zatem z kan. 1642 § 1 KPK, wyrok, który uzyskał powagę rzeczy osądzonej cieszy się pewnością prawa, z domniemaniem (*presumptio iuris et de iure*)¹⁰⁷, że jest słuszny i prawdziwy, i nie może być bezpośrednio podważony, chyba że zgodnie z przepisem kan. 1645 § 1 KPK, czyli poprzez *restitutio in integrum*¹⁰⁸.

Ponadto, zgodnie z kan. 1642 § 2 KPK, wyrok który uzyskał powagę rzeczy osądzonej tworzy prawo między stronami i uprawnia do skargi rzeczy osądzonej (*actio iudicati*) oraz do zarzutu rzeczy osądzonej (*exceptio rei iudicatae*). *Actio iudicati* przysługuje stronie, na korzyść której wydano wyrok w celu domagania się wykonania wyroku. Chodzi tutaj o uczynienie skutecznymi prawa uznane przez wyrok, który cieszy się stałością rzeczy osądzonej, i sprawienie, aby druga strona wykonała to do czego jest zobowiązana na mocy wyroku. Natomiast *exceptio rei iudicatae* to zarzut przyznany obydwu stronom w celu ponownego wprowadzenia sprawy. Zgodnie z kan.

¹⁰⁵ W.K. KIWIOR, *dz. cyt.*, s. 138-156.

¹⁰⁶ F. D'OSTILIO, *dz. cyt.*, s. 588.

¹⁰⁷ Por. E. COLAGIOVANNI, *dz. cyt.*, s. 299.

¹⁰⁸ M.J. ARROBA CONDE, *dz. cyt.*, s. 533.

1462 § 1 KPK, zarzut rzeczy osądzonej (*exceptio litis finie*) należy zgłaszać i rozpoznawać przed zawiązaniem sporu. Mogą go zgłaszać obie strony jak i sam sędzia w celu uniknięcia nowej decyzji odnośnie do tego, co już zostało osądzone (*ne bis in idem*)¹⁰⁹.

Zgodnie z kan. 1643 KPK nigdy nie uzyskują powagi rzeczy osądzonej sprawy dotyczące stanu osób (*status personarum*), nie wykluczając spraw o separację małżonków. Ponadto nie uzyskują powagi rzeczy osądzonej wyroki dotknięte nieważnością nieusuwalną, gdyż w takim przypadku tak naprawdę wyrok nie istnieje¹¹⁰.

3. Sprawy karne a *status personarum*

Ze względu na interesujące nas w tym artykule zagadnienie ograniczymy się tutaj do przeanalizowania jedynie pierwszego z wyżej wymienionych przypadków przejścia wyroków w stan rzeczy osądzonej, a więc spraw dotyczących *status personarum*. W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymagają tutaj następujące dwa terminy: *status* i *persona*. Następnie zostanie podjęta próba ustalenia czy sprawy karne też mogą dotyczyć stanu osób, a jeśli tak w których przypadkach¹¹¹.

3.1. Znaczenie zwrotu *status personarum*

Używany w KPK termin *status* należy do grupy tych pojęć, które były i są nadal dyskutowane. Dzieje się tak m.in. dlatego że aktualny ustawodawca posługuje się tym pojęciem w różnych kanonach, ale nie używa tego terminu w sposób rygorystyczny, to znaczy z jasno określonym znaczeniem technicznym¹¹². KPK używa ponadto różnych słów w odniesieniu do tej samej rzeczywistości: obok tradycyjnego

¹⁰⁹ Por. J. ARROBA CONDE, *dz. cyt.*, s. 533; Por. C. PAPALE, *Il processo penale canonico...*, s. 144.

¹¹⁰ F. D'OSTILIO, *dz. cyt.*, s. 449.

¹¹¹ W podrozdziale zajmującym się wyjaśnieniem zagadnień związanych z pojęciem *status personarum* zostaną wykorzystane treści dotyczące tego zagadnienie a przedstawione już wcześniej w następującej monografii: D. BOREK, *L'Esercizio della potestà coattiva nella Chiesa con particolare riferimento alla dimissione dei religiosi (studio giuridico-storico)*, Roma 1999, s. 11-29.

¹¹² D. BOREK, *L'Esercizio della potestà coattiva...*, s. 19.

terminu *status*, posługuje się bowiem także terminem *conditio*. Przykładowo w kan. 204 KPK, po zdefiniowaniu pojęcia *christifideles* w Kościele, stwierdza się, że wierni ci są powołani do wypełniania swojej misji *secundum propriam cuiusque condicionem*, oraz że posiadają oni prawo, zgodnie z własnym stanem i pozycją, do działalności apostołskiej – „... *secundum propriam condicionem* ...”, kan. 210 KPK. Owa pozycja (*condicio*) w innych kanonach jest określana jako (*status*) stan: stan tych, którzy składają profesje rad ewangelicznych – „... *quorum status* ...”, kan. 207 § 2 KPK, „*Status eorum* ...”, kan. 574 KPK; „... *secundum suum quisque statum et condicionem* ...”, kan. 216; stan duchowny – „... *ad fines statui clericali* ...”, kan. 278 § 1 KPK. Mając na uwadze powyższe spostrzeżenia wydaje się konieczne wyjaśnienie znaczenia terminu *status*.

Przy ustalaniu znaczenia terminu *status* przydatne może być odniesienie się do prawa rzymskiego. Doktryna zajmująca się prawem rzymskim, w oparciu o potrójny podział *capitis deminutio*¹¹³, wypracowała teorię trzech stanów: *libertatis*, *civitatis* i *familiae*. Zgodnie z tą teorią rzymianie przewidywaliby trzy różne stany lub stopnie zdolności prawnej jednostki, w zależności od tego, czy chodziło o człowieka wolnego – *status libertatis*, czy obywatela – *status civitatis*, czy też o osobę podlegającą *patria potestas* a więc czyjejs władzy (*manus*) – *status familiae*. Niezależnie od tego czy powyższa teoria trzech stanów (*status*) znajduje potwierdzenie w źródłach rzymskich czy też nie¹¹⁴, jedna rzecz jest jednak pewna. Otóż jest pewne to, że w prawie

¹¹³ Tym określeniem oznaczano utratę lub ograniczenie zdolności prawnej, a więc zmianę pozycji jednostki względem porządku prawnego, por. E. VOLTERRA, *Istituzioni di Diritto Privato Romano*, Roma 1987, s. 50; V. ARANGIO-RUITZ, *Istituzioni di Diritto Romano*, Napoli 1927, s. 41-42. Zob. także A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2003, s. 138-140.

¹¹⁴ Według G. Saraceni współczesna doktryna nie jest zgodna co do znaczenia terminu *status*: „non è a credere che la moderna dottrina romanistica si sia tutta armonizzata in un concetto univoco dello *status*... Essa ha offerto definizioni a scelta, dimostrando così nel modo migliore l'assenza di un preciso valore tecnico del termine in quel corpo millenario di leggi”, G. SARACENI, *Il concetto di “status” e sua applicazione nel diritto ecclesiastico*, „Archivio Giuridico” 132(1945), s. III.

rymskim poprzez słowo *status* nawiązywano do konkretnej pozycji lub sytuacji, którą osoba, czy będąca osobą wolną, czy też obywatelem rzymskim (*alieni* lub *sui iuris*), zajmowała wobec porządku prawnego wraz z zespołem praw i obowiązków wynikających z danej pozycji¹¹⁵. Możemy zatem przyjąć, że w ujęciu tradycyjnym termin *status* oznaczał pozycję prawną, jaką osoba zajmowała w społeczności. Pozycja ta mogła ulegać zmianie wraz ze zmianą owego *status*. Prawo rzymskie rozróżniało pomiędzy stanem wolności (*status libertatis*), obywatelstwa (*status civitatis*) i rodziny (*status familiae*)¹¹⁶.

Na płaszczyźnie prawa kanonicznego to św. Tomasz z Akwinu, praktycznie jako pierwszy, sprecyzował znaczenie terminu *status*, zawierając w *Summa Theologiae* precyzyjne znaczenie tegoż terminu. Według św. Tomasza: „*Status (...) significat quandam positionis differentiam secundum quam aliquis disponitur secundum modum suae naturae, cum quadam immobilitate*”¹¹⁷. Zatem, termin *status* według akwinaty nawiązuje do osobistej pozycji wiernego, dlatego też przyjmuje się istnienie różnorodności osób, która jest wynikiem sposobu życia i wypełniania Ewangelii¹¹⁸. Natomiast F. Suárez, potwierdzając definicję św. Tomasza, stwierdza, że termin *status*: „*cum vero personae attribuitur, duo semper indicat, scilicet, perfectionem in aliqua conditione, vel modo existendi eius, et quietem, seu immutabilitatem in illa*”¹¹⁹. Według tego ostatniego autora słowo *status* wskazuje na dwie rzeczy: po pierwsze na doskonałość w jakiegokolwiek pozycji, po drugie na stabilny sposób takiej pozycji życia – *modo existendi eius, et quietem seu immobilitatem in illa*¹²⁰.

W doktrynie, zarówno tej wcześniejszej jak i aktualnej, opierającej się na Tomaszowym rozumieniu terminu *status*, przyjmuje się, że:

¹¹⁵ D. BOREK, *L'Esercizio della potestà...*, s. 17.

¹¹⁶ Por. A. DĘBIŃSKI, *Rzymskie prawo prywatne. Kompendium*, Warszawa 2003, s. 138-139.

¹¹⁷ Cytowane za D. BOREK, *L'Esercizio della potestà coattiva...*, s. 20.

¹¹⁸ D. BOREK, *L'Esercizio della potestà coattiva nella Chiesa con particolare riferimento alla dimissione dei religiosi (studio giuridico-storico)*, Roma 1999, s. 20.

¹¹⁹ Cytowane za D. BOREK, *L'Esercizio della potestà coattiva...*, s. 20.

¹²⁰ Tamże, s. 20.

„Status in genere est *stabilis vitae conditio ex causa permanente nec facile mutabili*: quae stabilitas praesertim consideratur in tali vivendi modo, cui quis libere renuntiare non potest”¹²¹. Secondo A. Larraona la: „*Conditio vitae* est in statu elementum *genericum*, in quo status convenit cum aliis mutabilibus et accidentalibus vitae conditionibus, *stabilitas* est elementum *formale* seu *specificum*, quo status ab aliis vitae conditionibus differt”¹²². Po tej samej linii zdaje się podążać także A. Tabera wyjaśniając znaczenie terminu *status*: „È necessario distinguere nel concetto di stato due elementi: uno materiale, generico, che è un modo di vivere, una condizione di vita; e un altro formale, specifico, per il quale lo stato si differenzia da altri modi di vivere e si costituisce nella sua essenza di stato: la stabilità”¹²³. Natomiast współcześnie takie samo znaczenie terminu *status* uznaje S. Ardito stwierdzając, że dla kanonisty termin *status* oznacza: „uno specifico e stabile modo di essere ...”¹²⁴.

Mając na uwadze zarówno definicję św. Tomasza jak te F. Suareza, możemy wyróżnić, idąc tutaj także za doktryną odwołującą się do wyżej wspomnianych autorów, dwa elementy konstytutywne: element materialny i element formalny. Pierwszy, a więc element materialny, wskazuje na sposób życia, pozycję życia. Natomiast element formalny oznacza pewną stałość, stabilność, a więc element specyficzny, dzięki któremu określony stan wyróżnia się spośród pozostałych sposobów życia¹²⁵.

Mówiąc o stanie (*status*) należy zatem przyjąć w pierwszej kolejności istnienie pewnego podziału lub oddzielenia; faktycznie stan (*status*), zgodnie z tym co stwierdza św. Tomasz, oznacza *quandam positionis differentiam*. Stan, jako pozycja życia, wskazuje na istnienie

¹²¹ F.X. WERNZ-P. VIDAL, *Ius canonicum ad Codicis normam exactum*, vol. 3, *De religiosis*, Romae 1933, s. 3.

¹²² A. LARRAONA, *Commentarium Codicis*, „Commentarium pro Religiosis et Missionaris” 2(1921), s. 136.

¹²³ A. TABERA, *Il diritto dei religiosi*, Roma 1961, s. 13.

¹²⁴ S. ARDITO, *Normativa degli istituti di vita consacrata*, w: *Lo stato giuridico dei consacrati per la professione dei consigli evangelici*, Città del Vaticano 1985, s. 73.

¹²⁵ D. BOREK, *L'Esercizio della potestà coattiva...*, s. 20-21.

różnych innych pozycji, w tym znaczeniu, że nie można przynależać do jakiegoś stanu bez odróżniania się od innych, którzy nie znajdują się w tej samej sytuacji. Należy jednak zaznaczyć, że po to, aby móc mówić o jakiejś pozycji życia, albo o sposobie życia jako o elemencie istotnym jakiegoś stanu, nie wystarczy jakikolwiek element, który odróżnia jakiś sposób życia od innych¹²⁶. Jeden z autorów nawiązując do stanu doskonałości, stwierdza, że: „Es claro que el compromiso de practicar permanentemente una cierta obra de consejo no crea una condición de vida, en el sentido corriente, no digo vulgar, que se da a estas palabras. Porque uno se comprometiera externamente a dar un diez por ciento de sus ingresos mensualmente a los pobres practicando así supererogatoriamente la limosna (que por ser supererogatoria no podría ser de precepto, sino de consejo), no se debería concluir que el tal sujeto hubiera inducido en su vida una condición diferenciada suficiente para la constitución de un estado”¹²⁷.

Tak więc wybór jakiegoś stanu oznacza nie tylko samo pragnienie realizacji jakiegoś konkretnego powołania, ale także chęć przynależności w sposób stabilny (stały), w ramach struktur Kościoła, do danego wyodrębnionego stanu społecznego¹²⁸. Jak stwierdza A. Larraona: „Vitae conditio, vivendi modus significat complexum actuum, officiorum, occupationum et rationem in his omnibus sese habendi et sese gerendi, unde non solum vita materialiter impleatur sed etiam formam ac characterem accipere videatur”¹²⁹. Pozycja (*stan*) życia jest

¹²⁶ Tamże, s. 21.

¹²⁷ J.M. Setién, *Naturaleza jurídica del estado de perfección en los Institutos Seculares*, Romae 1957, p. 32. Faktycznie A. Gutiérrez, komentując kan. 207 aktualnie obowiązującego Kodeksu, stwierdza, że abymóg mówić o stanie kanonicznym tych którzy składają profesję rad ewangelicznych: „non sufficit assumptio consiliorum quocumque modo, veluti per viam facti aut solo vinculo fidelitatis *naturalis*”, A. Gutiérrez, *Canones circa instituta vitae consecratae et societates vitae apostolicae vagantes extra partem eorum propriam*, „Commentarium pro Religiosis et Missionariis” 64 (1983), s. 256.

¹²⁸ D. COMPOSTA, *Gli stati societari nella comunità ecclesiale*, I *Lo stato cristiano o personalita costituzionale del battezzato*, „Ius” 20(1969), s. 257-258.

¹²⁹ A. LARRAONA, *dz. cyt.*, s. 136.

zatem efektem różnego rodzaju okoliczności, jakie w złożonej całości, odróżniają tych którzy się w nich znajdują od wszystkich innych, którzy żyją innym życiem¹³⁰.

Stabilność to z kolei charakterystyka, która nawiązuje do sposobu życia, które pozostaje posłuszne motywacjom, które znajdują się u podstaw obowiązku moralnego wiążącego wolę z tą pozycją życiową, której nie można łatwo zmienić. Należy jednak zauważyć, że nie musi to być stabilność absolutna¹³¹. Dlatego też pośród stanów można wyróżnić różnego rodzaju stopnie stałości, w zależności od stałości zobowiązania, na podstawie którego opiera się dany sposób życia. Stałość zobowiązania, o którym mowa, może być zatem różna. W niektórych przypadkach zobowiązanie jest tak mocne, że ustaje jedynie wraz ze śmiercią osoby, w innych przypadkach wraz z dyspensą udzieloną ze strony kompetentnej władzy; może się także zdarzyć, że zobowiązanie ustaje w wyniku decyzji osoby, lub w końcu może być zmienione wraz z upływem określonego czasu¹³².

Można zatem stwierdzić, że termin ogólny *status* oznacza jakiś *modus stabilis vivendi*. Chodzi zatem o sposób życia, pozycję życia, która odróżnia się od innych sposobów życia i istnieje dzięki elementowi konstytutywnemu, jakim jest stabilność¹³³.

Termin *status* został przejęty przez prawo kanoniczne w podwójnym znaczeniu: jako kondycja prawna osoby, która należy do

¹³⁰ D. BOREK, *L'Esercizio della potestà coattiva...*, s. 22.

¹³¹ A. Gutiérrez nawiązując do terminu *status* rozumianego jako „condizione di vita moralmente stabile in forza di un vincolo difficilmente removibile”, stwierdza, że termin ten „non solo non include ma piuttosto esclude l'immobilità assoluta; basta infatti che il vincolo sia difficilmente removibile”, A. GUTIÉRREZ, *La consacrazione dei religiosi: voti temporanei e voti perpetui*, w: *Il nuovo diritto dei Religiosi*, Roma 1984, s. 66-67. Natomiast A. Larraona w odniesieniu do stabilności jako elementu charakteryzującego termin *status*, stwierdza, że: „stabilitas importat firmitatem quandam et constantiam ita ut modus vivendi, seu causa ex qua originem ducit, vel absolute mutari non possit, vel non nisi raro ac difficulter mutetur”, A. LARRAONA, *Commentarium Codicis...*, s. 136. Por. J.M. SETIÉN, *Naturaleza jurídica del estado de perfección en los Institutos Seculares...*, s. 29-30.

¹³² D. BOREK, *L'Esercizio della potestà coattiva...*, s. 23.

¹³³ Tamże, s. 23.

określonego *ordo*, oraz jako podstawowe kryterium rozróżnienia, na podstawie którego są ustalane konstytutywne stany w Kościele. Przeważało to drugie znaczenie, tak więc termin *ordo* został zamieniony terminem *status*, przyjmując w ten sposób zasadę, według której Kościół konstituują dwa stany prawne: duchowny i świecki¹³⁴. Ta figura podziału (*bipartizione*) wiernych na duchownych i świeckich zaproponowana przez Gracjana, była często stosowana przez późniejszych kanonistów dla poparcia tezy, według której w Kościele, z ustanowienia Boskiego, są dwie klasy osób, to znaczy dwa stany, które wyróżnia się, nie na podstawie kondycji życia, ale na podstawie władzy. Co zostało uwidocznione także podczas obrad Soboru Trydenckiego, który wypowiedział się odnośnie do boskiego stanu duchownych i świeckich¹³⁵, a następnie kodyfikacjach z 1917 roku oraz z 1983 roku. KPK/1917 wskazywał jako jedno ze źródeł dla kan. 107, właśnie definicję dogmatyczną Soboru Trydenckiego dotyczącą boskiego ustanowienia duchownych i świeckich. Należy jednak zaznaczyć, że według komentatorów KPK/1917, stan zakonny był także uznawany za stan prawny doskonałości. KPK jako źródło dla kan. 207 podaje właśnie kan. 107 KPK/1917¹³⁶.

Status personarum to zatem stan osób. Osoba (*persona*) w prawie to nazwa techniczna oznaczająca podmiot zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z uzdolnieniem do bycia posiadaczem praw i obowiązków, natomiast w drugim przypadku chodzi o uzdolnienie do dokonywania samodzielnie ważnych czynności prawnych i nabywania wskutek tego praw oraz zaciągania obowiązków. W prawie kanonicznym, podobnie jak i w innych systemach prawnych, rozróżniamy osoby fizyczne, czyli podmioty indywidualne, oraz osoby prawne, czyli podmioty wspólnotowe (osoby moralne: Kościół i Stolica apostolska; korporacje i fundacje). Ze względu na omawiane zagadnienie szerszego wyjaśnienia wymaga pojęcie osoby fizycznej w Kościele.

¹³⁴ Tamże, s. 17.

¹³⁵ Tamże, s. 17-18.

¹³⁶ Tamże, s. 18-19.

Zgodnie z kan. 96 KPK osobą fizyczną w Kościele staje się ten kto przyjął chrzest, nabywając w ten sposób cały szereg obowiązków i praw właściwych chrześcijanom¹³⁷. Jak wynika z zacytowanego kanonu owe obowiązki i prawa są uzależnione od następujących trzech czynników: pozycji kanonicznej; wspólnoty z Kościołem; sankcji.

Pozycja kanoniczna to przede wszystkim stan prawny do którego się przynależy. Wprawdzie w kan. 208 KPK wyrażona jest zasada radykalnej równości pomiędzy wszystkimi wiernymi, to jednak kan. 207 KPK wyraża także zasadę funkcjonalnej różnorodności, zgodnie z którą, ze względu na dwa kryteria – święceń oraz rad ewangelicznych – istnieją w Kościele (oprócz stanu fundamentalnego jakim jest *christifideles*) trzy kategorie zasadnicze (stany osób), a mianowicie duchowni; świeccy; konsekrowani przez profesję Rad Ewangelicznych. Wszystkim wspomnianym stanom jest przypisany określony zakres obowiązków i praw, który dla wszystkich wiernych jest określony w kan. 208-223 KPK, dla wiernych świeckich w kan. 224-231 KPK, dla duchownych w kan. 273-289 KPK, oraz dla konsekrowanych przez profesję Rad Ewangelicznych w kan. 573-746 KPK.

Kolejnym elementem mającym wpływ na zakres obowiązków i praw w Kościele jest zachowanie wspólnoty z Kościołem. Zgodnie z kan. 205 KPK będą cieszyć się w pełnym zakresie swoimi obowiązkami i prawami tylko ci wierni, którzy pozostają w pełnej wspólnotcie z Kościołem katolickim, co zakłada zachowanie więzów wiary, sakramentów i dyscypliny.

Ostatnim elementem, jaki według kan. 96 KPK decyduje o zakresie obowiązków i praw, jest ewentualna sankcja, rozumiana zarówno jako kara w ścisłym tego słowa znaczeniu (kan. 1331-1340 KPK), oraz jako różnego rodzaju ograniczenia¹³⁸.

¹³⁷ W nieco innym ujęciu ujmuje to zagadnienie kan. 204 KPK, według którego wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa, zostali ukonstytuowani Ludem Bożym i stawszy się z tej racji na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego posłannictwa Chrystusa, zgodnie z własną każdego pozycją, są powołani do wypełniania misji, jaką Bóg powierzył pełnić Kościołowi w świecie.

¹³⁸ Zob. KPK, kan. 171 § 1, n. 3 i 4; 194; 316; 874 § 1, n. 3; 915; 1007; 1184 § 1, n. 2 i 3.

Można zatem przyjąć, że termin *status personarum* oznacza *modus stabilis vivendi*, czyli sposób życia, który różni się od innych sposobów życia dzięki stabilności. Termin *status personarum* możemy zatem odnieść do sytuacji życiowej, która nie zmienia się zbyt łatwo. Chodzi o taką sytuację życiową z którą Kościół wiąże określone prawa i obowiązki. KPK, bazując na zasadzie fundamentalnej równości w byciu i działaniu, oraz na zasadzie funkcjonalnej różnorodności, rozróżnia właściwie cztery rodzaje *status personarum*, a więc trzy stany fundamentalne osób w Kościele, a mianowicie wiernych świeckich, wiernych duchownych oraz wiernych konsekrowanych przez profesję rad ewangelicznych.

3.2. *Res iudicata* w sprawach karnych

Próbując udzielić odpowiedzi na pytanie, czy wyroki karne przechodzą w stan rzeczy osądzonej czy też nie, należy najpierw rozstrzygnąć kwestię czy wyroki karne należą do kategorii spraw, które dotyczą stanu osób czy też nie. Pytanie, dotyczące tego czy wyroki karne przechodzą w stan rzeczy osądzonej, jest bowiem aktualne w kontekście szerszego pytania, a mianowicie dotyczącego tego, które to są sprawy dotyczące stanu osób¹³⁹. Czy do kategorii spraw dotyczących *status personarum* należałoby zaliczyć jedynie te spośród spraw, które dotyczą stanu osób z punktu widzenia ontologiczno-sakramentalnego (przykładem takich spraw są sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństw, święceń czy ślubów zakonnych¹⁴⁰), czy też należałyby tutaj także sprawy, które w jakiś sposób dotyczą stanu osób¹⁴¹.

Zgodnie z tym co zostało powiedziane odnośnie do pojęcia sformułowania *status personarum*, można przyjąć, że stan osób oznacza

¹³⁹ Por. C. PAPAŁE, *Il processo penale canonico...*, s. 145.

¹⁴⁰ Taką interpretację spraw dotyczących stanu osób przyjmowali niektórzy autorzy komentujący kan. 1903 KKP/1917 roku, zob. WERNZ-VIDAL, *Ius Canonicum VI*, Romae 1949, s. 603, n. 634.

¹⁴¹ Według Conte a Coronata: „Causae de statu personarum sunt praecipue causae quae vinculum matrimoniale aut professionem religiosam aut statum clericalem respiciunt”, CONTE A CORONATA, *Institutiones Iuris Canonici III*, Taurini-Romae 1941, s. 344, n. 1424.

pewien *modus stabilis vivendi*, czyli sposób życia, który różni się od innych sposobów życia dzięki stabilności. Z tym sposobem życia Kościół wiąże określony zespół praw i obowiązków. Według KPK możemy wyróżnić następujące trzy – oprócz oczywiście fundamentalnego i wspólnego wszystkim trzem stanu wiernego (*christifideles*) – stany osób w Kościele: świeccy, duchowni i konsekrowani przez profesję rad ewangelicznych. Wyroki skazujące wydawane w procesach karnych, jeżeli naruszają w sposób zasadniczy określony zespół praw i obowiązków wynikających z zajmowanego w Kościele stanu osób, należałoby uznać za wyroki dotyczące stanu osób. Tak się dzieje przykładowo w przypadku karnego wydalenia ze stanu duchownego. Wydaje się, że aktualnie część autorów opowiada się właśnie za tym rozwiązaniem, zgodnie z którym do spraw dotyczących stanu osób należą także i te sprawy, które w jakiś sposób dotyczą stanu osób. Za takim rozwiązaniem, jak wskazują autorzy¹⁴², zdaje się przemawiać sam ustawodawca kodeksowy, kiedy w kan. 1643 KPK przyjmuje, że sprawy o separacje małżonków nie przechodzą w stan rzeczy osądzonej. W sprawach bowiem o separację małżonków nie narusza się węzła małżeńskiego jako takiego, ale jedynie odnosi się do wykonywania praw i obowiązków związanych ze stanem małżeńskim¹⁴³. Ponadto także w kan. 290 KPK jest mowa o tym, że utrata stanu duchownego następuje nie tylko w wyniku stwierdzenia nieważności święceń, ale także w wyniku wydalenia nałożonego zgodnie z przepisami prawa oraz w wyniku reskryptu Stolicy Apostolskiej. W tych dwóch ostatnich przypadkach mamy do czynienia z ograniczeniami

¹⁴² H. FRANCESCHI, *dz. cyt.*, s. 683; L. MAI, *Restitutio in integrum ed applicazione della norma penale*, w: *Processo penale e tutela dei diritti nell'ordinamento canonico*, a cura di D. Cito, Milano 2005, s. 544-546.

¹⁴³ Przeciwno takiej tezie wypowiada się C. Paple. Według tegoż autora sam fakt, że ustawodawca uznał za konieczne zamieszczenie w kan. 1643 KPK szczególnego dopowiedzenia o sprawach o separację małżonków, wskazuje na to, iż chodzi o zapis który sam z siebie nie mógłby być wydedukowany z normy zawartej w kan. 1643 KPK. To znaczy, że bez wspomnianego dopowiedzenia nie mógłby się zdomowić w kanonicznym porządku prawnym, por. C. PAPALE, *Il processo penale canonico...*, s. 147.

praw i obowiązków stanu kapłańskiego, ale bez naruszania samych święceń¹⁴⁴.

W związku z powyższym, jak zauważa H. Franceschi, należałoby wykazać, że w przypadku konkretnego wyroku karnego, mamy do czynienia ze sprawą, która dotyczy stanu osób, w związku z czym, nie przechodziłby on w stan rzeczy osądzonej¹⁴⁵. Może się bowiem zdarzyć, że wyroki karne będą dotyczyć stanu osób, pozbawiając wiernego w zasadniczy sposób praw i obowiązków wynikających z faktu przynależności do określonego stanu osób w Kościele. Nie będzie tutaj miało znaczenia to, że wyrok nie narusza przynależności do określonego stanu w sposób ontologiczny¹⁴⁶. Przykładem takich wyroków, które dotyczą stanu osób a zatem wyroków nie przechodzących w stan rzeczy osądzonej, są wyroki wymierzające karę wydalenia ze stanu duchownego¹⁴⁷.

Za uznaniem, że wyroki wymierzające karę wydalenia ze stanu duchownego należą do spraw, które dotyczą *status personarum*, przemawia także jurysprudencja Roty Rzymskiej. W dekrete *coram* M. Gianneccchini z dnia 30 marca 1993 roku dotyczącego kary wydalenia ze stanu duchownego. W uzasadnieniu prawnym dekretu czytamy: „Nunc autem duo, Nostro in casu, certa sunt: 1° agi de statu personarum, 2° admitti non posse restitutionem in integrum, quia causae de statum presonarum numquam transeunt in rem iudicatam, quae, ergo, ad normam iuris semper pertractari possunt (cf. can. 1643)”¹⁴⁸.

Także wyrok *coram* Stankiewicz z dnia 11 listopada 1993 roku dotyczący kary wydalenia ze stanu duchownego, wyraża tezę zgodnie z którą, wyrok skazujący na karę wydalenia ze stanu duchownego nie przechodzi w stan rzeczy osądzonej: „Nemo sane dubitat quin

¹⁴⁴ H. FRANCESCHI, *dz. cyt.*, s. 683.

¹⁴⁵ H. FRANCESCHI, *dz. cyt.*, s. 681. Zob. także Z. SUCHECKI, *dz. cyt.*, s. 253.

¹⁴⁶ Por. L. MAI, *dz. cyt.*, s. 544-545.

¹⁴⁷ Por. A. CALABRESE, *Diritto penale canonico*, Città del Vaticano 1996, s. 215.

¹⁴⁸ DECRETUM CORAM GIANNECCCHINI diei 30 matii 1993, w: S.R. Rotae Decreta XI (1993), s. 53.

secundum legis praescriptum sententia lata in poenali iudicio in rem iudicatam transire possit (...), hactenus tamen fas est sustinere antea receptam doctrinam, quae transitum in rem iudicatam dumtaxat sententiae absolutoriae a crimine applicabat, non autem sententiae condemnatoriae, quia «semper potest innocentia rei probari»¹⁴⁹. I w innym miejscu: „Quapropter in re poenali Iudex sequi potest hanc doctrinam quam penes sententia condemnatoria non transit in rem iudicatam”¹⁵⁰.

Zgodnie z powyższym można przyjąć, że wyroki wymierzające karę wydalenia ze stanu duchownego, jako że w sposób bardzo poważny rzutują na stan osoby, nie przechodzą w stan rzeczy osądzonej. Zatem ewentualnym środkiem nadzwyczajnego zaskarżenia takich wyroków będzie jedynie, przewidziana w kan. 1644 KPK, *nova causae propositio*¹⁵¹. Natomiast, zgodnie z tym co czytamy w wyroku *coram* Stankiewicz z dnia 11 listopada 1993 roku, wyroki uwalniające od kary wydalenia ze stanu duchownego przechodzą w stan rzeczy osądzonej myśl dyspozycji jakie znajdujemy w kan. 1728 § 1 i kan. 1731 KPK¹⁵², natomiast wyroki skazujące w takich przypadkach nie przechodzą w stan rzeczy osądzonej: „Namque: <iustitia non patitur illum uti reum damnari et poenae subesse, quem esse innocentem probari potest>, eo vel magis quod <condemnatio poenalis reddit condemnatum infamem infamia facti, etsi non iuris. Quisque autem ius habet ad bonam famam; at haec pertinet ad statum personarum iuxta celebrem Callistrati sententiam, illam definientis, <dignitatis illaesae status, legibus ac maioribus comprobatus>”¹⁵³.

Zatem, zgodnie z powyższym cytatem, wyroki skazujące nie uzyskują powagi rzeczy osądzonej, ponieważ stanowią naruszenie dobrego imienia, które dotyczy stanu osób. W związku z czym zawsze

¹⁴⁹ TRIBUNALE APOSTOLICO DELLA ROTA ROMANA – *dimissione dallo stato clericale*, „Ius Ecclesiae” 7 (1995), s. 672.

¹⁵⁰ Tamże, s. 673.

¹⁵¹ Por. H. FRANCESCHI, *dz. cyt.*, s. 683.

¹⁵² Tamże, s. 683.

¹⁵³ TRIBUNALE APOSTOLICO DELLA ROTA ROMANA – *dimissione dallo stato clericale*, „Ius Ecclesiae” 7 (1995), s. 673.

zatem istnieje możliwość dla oskarżonego udowodnienia swojej niewinności¹⁵⁴. Jak zauważa jeden z autorów takie rozumowanie prowadziłoby do wniosku, że wszystkie wyroki skazujące w procesach karnych dotyczyłyby stanu osób, gdyż wymierzenie kary stanowi naruszenie dobrego imienia osoby skazanej¹⁵⁵. Takie postawienie sprawy kłóci się natomiast z wyraźnymi dyspozycjami jakie znajdujemy w KPK odnośnie do przechodzenia w stan rzeczy osądzonej spraw karnych.

Należy bowiem zauważyć, że w KPK znajdują się kanony, które przemawiają za tym, iż wyroki w sprawach karnych nie należą do kategorii spraw, które dotyczą stanu osób, a więc mogą uzyskać powagę rzeczy osądzonej. Za takim stanowiskiem przemawiają dwa następujące kanony jakie znajdujemy w KPK: kan. 1731 oraz kan. 1363 § 1. Według pierwszego z cytowanych kanonów: „Sententia lata in poenali iudicio, etiamsi in rem iudicatum transierit, nullo modo ius facit erga partem laesam, nisi haec intervenerit ad normam can. 1729”.

Jak wyraźnie wynika z zacytowanego kanonu wyrok wydany w sprawach karnych może uzyskać powagę rzeczy osądzonej, co nie stwarza jednak prawa dla osoby poszkodowanej, chyba że w procesie karnym wniosła skargę sporną o naprawienie szkód, które poniosła z przestępstwa¹⁵⁶.

Także na podstawie treści kan. 1363 § 1 KPK można przyjąć, że wyrok skazujący uzyskuje powagę rzeczy osądzonej: „Si intra terminos de quibus in can. 1362, ex die quo sententia condemnatoria in rem iudicatum transierit computandos, non sit reo notificatum exsecutorium iudicis decretum de quo in can. 1651, actio ad poenam exsequendam praescriptione extinguitur”.

Zgodnie zatem z powyższym kanonem, jeżeli w terminach, o których w kan. 1362 KPK, licząc od dnia, w którym wyrok skazujący uzyskał powagę stan rzeczy osądzonej (*ex die quo sententia condemnatoria in rem iudicatum transierit computandos*), oskarżony nie

¹⁵⁴ H. FRANCESCHI, *dz. cyt.*, s. 684.

¹⁵⁵ Por. C. PAPALE, *Il processo penale canonico...*, s. 146.

¹⁵⁶ KPK, kan. 1729.

został powiadomiony o dekrete wykonawczym sędziego, o czym w kan. 1651 KPK, następuje przedawnienie *actio poenalis*, a więc skargi o wykonane kary.

Biorąc zatem pod uwagę dyspozycję jaką znajdujemy w kan. 1731 oraz kan. 1363 § 1 KPK oraz Normy *de delictis reservatis* z 2021 r. art. 18, należałoby przyjąć, że wyroki wydane w procesie karnym, z zasady, uzyskują powagę rzeczy osądzonej, co z kolei stanowi podstawę do ewentualnego wniesienia skargi o przywrócenie do stanu poprzedniego, jako jedynego środka zaradczego wobec wyroków, które uzyskały powagę rzeczy osądzonej¹⁵⁷.

Należy jednak zauważyć, że, zgodnie z tym co zostało powiedziane powyżej, nie wydaje się jednak słuszne założenie, według którego wszystkie wyroki w sprawach karnych uzyskiwałyby powagę rzeczy osądzonej. Jak zostało bowiem wykazane, mogą zdarzać się w sprawach karnych także i takie wyroki, które będą dotyczyć stanu osób (kan. 1643 KPK), jak w przypadku kary wydalenia ze stanu duchownego. W takich przypadkach wyrok skazujący na karę wydalenia ze stanu duchownego nie uzyskuje powagi rzeczy osądzonej¹⁵⁸. W związku z powyższym, raczej należałoby wykazać, że w przypadku konkretnego wyroku karnego, mamy do czynienia ze sprawą, która dotyczy stanu osób, w związku z czym, uzyskuje on powagę rzeczy osądzonej.

I tak przykładowo w wyrok uwalniający od przestępstwa (*sententia absolutoria ab crimine*)¹⁵⁹ uzyskuje powagę rzeczy osądzonej, natomiast wyrok uwalniający od instancji (*sententia absolutoria ab instantia*)¹⁶⁰ nie uzyskuje powagi rzeczy osądzonej – ponieważ nie dotyczy meritum sprawy, lecz wszczęcia postępowania sądowego.

¹⁵⁷ Por. W.K. KIWIOR, dz. cyt., s. 294-298; J. SYRYJCZYK, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 983 r., „Prawo Kanoniczne” 34 (1991) n. 3-4, s. 161; Por. C. PAPALE, *Il processo penale canonico...*, s. 148.

¹⁵⁸ Por. TRIBUNALE APOSTOLICO DELLA ROTA ROMANA – *dimissione dallo stato clericale*, „Ius Ecclesiae” 7 (1995), s. 672-673; H. FRANCESCHI, dz. cyt., s. 683.

¹⁵⁹ KPK, kan. 1726.

¹⁶⁰ KPK, kan. 1362.

Wnioski

Proces karny na drodze sądowej posiada wprawdzie własne normy (kan. 1721-1728 KPK) wynikające ze specyficznego charakteru jaki ten proces posiada, niemniej jednak, zgodnie z kan. 1728 KPK, normy te mają być uzupełnione – *nisi rei natura obstat* – normami przewidzianymi dla procesów w ogólności (kan. 1400 – 1500 KPK) oraz dla procesu spornego zwyczajnego (kan. 1501 – 1655 KPK). W procesie karnym należy ponadto zastosować specjalne przepisy o sprawach, które dotyczą dobra publicznego (kan. 1728 § 1 KPK). Do procesu karnego na drodze sądowej znajdują zatem zastosowanie odnośne przepisy dotyczące mocy wiążącej wyroków oraz ich ewentualnego przejścia lub nie w stan rzeczy osądzonej.

Zagadnieniem, które posiada istotne znaczenie przy ustaleniu tego czy wyroki w sprawach karnych uzyskują powagę rzeczy osądzonej czy też nie, jest przedmiot procesów karnych. W ramach drugiego rozdziału opracowania podjęto zatem próbę ustalenia rzeczywistego przedmiotu procesu karnego. W związku z powyższym analizie zostały poddane takie zagadnienia jak: pojęcie przestępstwa; pojęcie kary; wymierzenie a stwierdzenie kary. Mając na uwadze dyspozycje jakie znajdujemy w kan. 1401 i kan. 1341 KPK można uznać, że przedmiotem bezpośrednim procesów karnych jest kara, a dokładnie jej wymierzenie bądź deklarowanie, jako następstwo, ale nie zawsze konieczne, popełnionego wcześniej przestępstwa.

Trzeci rozdział opracowania został poświęcony instytucji *res iudicata* ze wskazaniem na jej zasadnicze elementy. Zostały zatem omówione takie fundamentalne zagadnienia jak: pojęcie *res iudicata*; przypadki, w których ma miejsce *res iudicata* (dwa zgodne wyroki, upływ terminów, umorzenie lub zrzeczenie się instancji, decyzja ważna nie podlegającą apelacji); efekty. Zgodnie zatem z kan. 1642 § 1 KPK, wyrok, który uzyskał powagę rzeczy osądzonej cieszy się pewnością prawa, z domniemaniami, że jest słuszny i prawdziwy, i nie może być bezpośrednio podważony, chyba że zgodnie z przepisem kan. 1645 § 1 KPK, czyli poprzez *restitutio in integrum*. Nie uzyskują natomiast powagi rzeczy osądzonej m.in. te sprawy, które dotyczą stanu osób (kan. 1643 KPK).

Ostatni czwarty rozdział opracowania to próba odpowiedzi, na pytanie odnośnie do tego, czy wyroki w sprawach karnych uzyskują powagę rzeczy osądzonej czy też nie. W celu uzyskania odpowiedzi na takie pytanie analizie zostało poddane w pierwszej kolejności znaczenie sformułowania *status personarum*. Następnie przeprowadzono, odwołując się do dyspozycji kodeksowych oraz aktualnej doktryny, analizę dotyczącą *res iudicata* w sprawach karnych. Biorąc zatem pod uwagę dyspozycję jaką znajdujemy w kan. 1731 oraz kan. 1363 § 1 KPK można przyjąć, że wyroki wydane w procesie karnym na drodze sądowej, z zasady, uzyskują powagę rzeczy osądzonej, co z kolei stanowi podstawę do ewentualnego wniesienia skargi o przywrócenie do stanu poprzedniego. Nie wydaje się jednak słuszne założenie, według którego zasada ta ma zastosowanie do wszystkich wyroków wydawanych w procesach karnych na drodze sądowej. Mogą bowiem zdarzać się wyroki, które będą dotyczyć stanu osób, przykładowo wyroki nakładające karę ekspiacyjną wiążącą na stałe w postaci wydalenia ze stanu duchownego. W związku z powyższym należałoby wykazać, że w przypadku konkretnego wyroku karnego, mamy do czynienia ze sprawą, która dotyczy stanu osób a zatem nie uzyskuje on powagi rzeczy osądzonej.

Res iudicata in the canonical penal process in via iudicialis

There is debate in doctrine as to whether judgments in criminal cases become *res iudicata* or not, as there are different opinions among canonists commenting on this issue and in the rulings of the Roman Rota. As can be seen from the provision found in can. 1643, cases concerning the status of persons, including cases of separation of spouses, never acquire the force of *res iudicata*. The fundamental question that must be answered in order to resolve this issue is whether judgments in criminal cases belong to matters concerning *status personarum* or not. When analysing issues related to the possible acquisition of *res iudicata* in criminal cases, it is therefore necessary to take into account not only the provisions specific to criminal proceedings *in via iudicialis*, but also the provisions of procedural law relating to the institution of *res iudicata*. Criminal proceedings in court have their own norms resulting from the specific nature of such proceedings, but, in

accordance with can. 1728, these norms are to be supplemented – *nisi rei natura obstet* – by the norms provided for proceedings in general and for ordinary contentious proceedings. In criminal proceedings, in accordance with the provisions of can. 1728 § 1, special provisions on matters concerning the public good are also to be applied. In view of the above, canonical criminal proceedings are not really autonomous, since in reality there is one administrative procedure and one ordinary contentious process with certain specifications for cases concerning the imposition and declaration of ecclesiastical penalties. The following issues will be analysed below: selected issues in the field of canonical criminal proceedings in court; fundamental issues related to *res iudicata*; criminal cases and *status personarum*.

Słowa kluczowe: Przestępstwo; kara; kanoniczny proces karny; stan osób; powaga rzeczy osądzonej

Keywords: Delicts; penalty; canonical penal process; status of persons; *res iudicata*

NOTA O AUTORZE

O. dr hab. Dariusz Borek O. Carm., prof. ucz. – należy do prowincji pw. św. Józefa w Polsce Zakonu Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel (karmelici). Od 2001 r. jest zatrudniony na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Jest autorem różnych publikacji – monografii i artykułów – szczególnie z zakresu kanonicznego prawa karnego.